

Faszcza, Łukasz

Krzyże z huty sztabińskiej Karola hr. Brzostowskiego

"Biuletyn Konserwatorski Województwa
Podlaskiego", 20, 2014, s. 165-[202]

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŁUKASZ FASZCZA
Bargłówka

Krzyże z huty sztabińskiej Karola hr. Brzostowskiego

Dolina rzeki Biebrzy dla większości osób kojarzy się przede wszystkim z niezwykle bogactwem fauny i flory. Takie myślenie jest jak najbardziej zasadne, o czym każdy może przekonać się, wstępując na teren Biebrzańskiego Parku Narodowego. Jednak temat poświęcony bogactwom tej krainy należy zdecydowanie rozszerzyć. Integralną częścią biebrzańskiego krajobrazu jest wyjątkowe dziedzictwo kulturowe tego miejsca. Jednym z wielu przykładów pracy rąk ludzkich, które przetrwały do chwili obecnej, są rozsiane po dziesiątkach cmentarzy położonych u stóp meandrującej Biebrzy żeliwne krzyże, zwane „sztabinami” lub krzyżami sztabińskimi¹.

Podjęty temat związany jest głównie z istnieniem tzw. Rzeczypospolitej Sztabińskiej, czyli kombinatu rolno-przemysłowego powstałego w majątku będącym własnością Karola hr. Brzostowskiego. Dzięki pracy oraz zaangażowaniu hrabiego z Cisowa (miejscowość Cisów była siedzibą Brzostowskiego; do dnia dzisiejszego zachowany jest tam jego dwór), odziedziczona po rodzicach schedą stała się szybko znanym w Królestwie Polskim wzorem przedsiębiorczości oraz zaradności. W ramach działalności gospodarczej hr. Brzostowski uruchomił m.in. hutę-odlewnię metali, w której od ok. 1840 r. powstawały żeliwne krzyże. Instytucja Sztabińska, po śmierci jej twórcy w 1854 r., traciła swój splendor i stopniowo popadała w ruinę. Ostatecznie przestała ona istnieć w roku 1883. Kres istnienia Rzeczypospolitej Sztabińskiej nie był jednak równoznaczny z końcem produkcji we wspomnianej wyżej odlewni, która funkcjonowała jeszcze do połowy lat 90. XIX w. Zasięg terytorialny badanego zagadnienia wyznaczają same krzyże, których największe zagęszczenie występuje w centralnej i północnej części współczesnego województwa podlaskiego. Możemy je spotkać m.in. na cmentarzach w Sejnach, Suwałkach, Augustowie, Studzienicznej, Bakalarzewie, Sztabinie, Dolistowie Starym, Nowym Dworze, Krasnymborze, Chodorówce Nowej, Jaminach, Raczkach, Dąbrowie Białostockiej, Rajgrodzie. Pojedyncze przykłady sztabinów odnajdziemy także wśród cmentarnych mogił południowego Podlasia w takich miejscowościach, jak np. Sokółka czy Krynk.

Prezentowany artykuł ukazuje pokrótce historię miejsca, w którym powstawały owe krzyże oraz dokonuje wstępnej klasyfikacji tego oryginalnego zabytku kultury materialnej. Materiał oparty będzie głównie na szkicach rysunkowych, połączonych z opisem, przedstawiających najczęstsze formy sztabińskiego kunsztu sepulkralnego. Poza tym autor spróbuje odpowiedzieć na pytanie dotyczące rzeczywistej wartości wyrobów pochodzących z huty hr. Brzostowskiego, porównując ich ceny z możliwościami finansowymi mieszkańców ówczesnego województwa augustowskiego. W końcowej części tego artykułu poruszona zostanie również kwestia opieki nad tymi XIX-wiecznymi wyrobami sztuki odlewniczej.

W literaturze temat sztabińskiej sztuki sepulkralnej pojawił się po raz pierwszy na łamach czasopisma „Przegląd Odlewnictwa” w 1972 r. Artykuł autorstwa Kazimierza Sękowskiego jest niezwykle cenny dla naszego zagadnienia, ponieważ powstał on m.in. na bazie badań jakościowych wytworów z Huty Sztabin. Warto też podkreślić, że praca ta została napisana nie przez historyka, ale przez osobę zajmującą się na co dzień tematami związanymi z hutnictwem. W późniejszym czasie tematyka krzyży sztabińskich pojawiała się głównie na łamach regionalnego periodyku „Jaćwież”. Wprawdzie bezpośrednio badany problem ujęty został tylko raz w tekście Z. Wasilewskiego „Pomniki i krzyże z Huty Sztabińskiej”² (nr 13, 2001), to w szeregu artykułów poświęconych cmentarzom Suwalszczyzny i Augustowszczyzny, wielokrotnie autorzy (W. Batura, A. Matusiewicz, J. Szlaszyński, S. Świerczewski, J. Mackiewicz) wracali do interesującego nas zagadnienia³. Innym regionalnym czasopismem, gdzie także można zapoznać się z tematem żeliwnych sztabinów, jest wydawany przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sztabińskiej im. Karola Brzostowskiego „Sztabiński Zeszyt Historyczny”. Pojedynczy artykuł, o którym warto tu wspomnieć, autorstwa S. Świerczewskiego, pojawił się również na łamach miesięcznika „Spotkania z Zabytkami”. Oprócz wyżej wymienionych czasopism wielokrotnie problematyka żeliwnych krzyży poruszana była w szeregu pomniejszych periodyków, m.in. „Przegląd Augustowski” czy „Nasz Sztabiński Dom”.

Natomiast postać Karola hr. Brzostowskiego po raz pierwszy ujęta została w książce I. W. Kosmowskiej pt. „Karol Brzostowski”, wydanej w Warszawie w 1917 r. Jego biografię w późniejszych latach uzupełnili artykułami m.in. J. Bartys: „Geneza testamentu Karola Brzostowskiego” oraz J. Rólkowski: „Trzydzieści lat mego pasterzowania w parafii sztabińskiej”. Rzeczpospolita Sztabińska również doczekała się szeregu monografii. Prekursorem tematu był L. Pietrusiński, którego książka „Krasnybór czyli Sztabin i Karol hr. Brzostowski”, ujrzała światło dzienne w 1938 r. Kolejne publikacje związane z tym zagadnieniem nawiązywały treścią do wspomnianego tytułu, dodając nowe fakty. Szczególnie warto tu wspomnieć o pracy J. Bartysia „Czerwony hrabia Karol Brzostowski”, rozprawie H. Zawistowskiej-Zacharewicz „Działalność społeczno-gospodarcza i oświatowa Karola Brzostowskiego ze Sztabina koło Augustowa”, niepublikowanym maszynopisie J. Urbana „K. hrabia Brzostowski i Fundacja Sztabińska” oraz książce G. Ryżewskiego „Sztabin. Dzieje obszaru gminy Sztabin od czasów najdawniejszych do współczesności”. Prócz tego znaleźć możemy na kartach różnych encyklopedii biogramy poświęcone osobie Karola hr. Brzostowskiego. Na jego temat pojawiło się również szereg kilkunastostronicowych broszur. Warto także wspomnieć o publikacjach zawierających informacje poświęcone wyłącznie Hucie Sztabin. Można tu wymienić

przede wszystkim sygnowaną w Stalino grodzie książkę K. Gierdziejewskiego „Zarys dziejów odlewnictwa polskiego” oraz nieco już wiekową publikację H. Łabędzkiego z 1841 r. pt. „Górnictwo w Polsce, opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym”, t. 1. O sztabińskiej wytwórni wspomniał także mimochodem A. Połujański w swoim dziele „Wędrówki po Guberni Augustowskiej w celu naukowym odbyte”, pisząc, iż *huta ta wiele dobrego tamtejszym mieszkańcom czyni*. Ten sam autor nie omieszczał również wspomnień o majątku „Czerwonego Hrabiego” w dziele „Opisanie lasów Królestwa Polskiego i guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego pod względem historycznym, statystycznym i gospodarczym”.

Źródeł do badanego tematu z jednej strony jest bardzo dużo, ponieważ przykładów wytwórstwa huty hr. Brzostowskiego do dzisiejszego dnia zachowało się całkiem sporo. Z drugiej strony jednak, jeśli chodzi o przekazy archiwalne, to sytuacja ma się zupełnie odwrotnie. Zna ne są zaledwie trzy dokumenty mówiące bezpośrednio o sztabinach. Są nimi: cennik wytworów Huty Sztabińskiej z 1843 r., inwentarz majątku z roku 1854 sporządzony po śmierci hr. Brzostowskiego oraz podobny zapis z 1860 r., wykonany po zgonie administratora Instytucji Sztabińskiej⁴, Adolfa Gerschowa.

Początek historii krzyży sztabińskich pośrednio związany jest z budową Kanału Augustowskiego. Potężna inwestycja, która ruszyła w 1824 r., wymagała do jej zrealizowania ogromnych nakładów materiałowych. Potrzebowano m.in. różnych części metalowych, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania urządzeń mechanicznych, takich jak śluzy, upusty czy jazy. Przetarg na dostarczenie tych elementów, dzięki znajomościom wyniesionym jeszcze ze służby wojskowej, wygrał dziedzic dóbr sztabińskich, Karol hr. Brzostowski. Pomimo iż wspomniany właściciel ziemski nie posiadał początkowo żadnej huty, ani nawet małego zakładu odlewniczego, to podjął się wyzwania. Bardzo szybko zorganizował w miejscowości Janówek prowizoryczną odlewnię metali, gdzie powstały pierwsze koła zębate poruszające wrota śluz Kanału Augustowskiego⁵. Należność za wykonanie zadania (ok. 70 000 zł) Brzostowski otrzymał jeszcze w 1824 r., dzięki czemu mógł podjąć starania nad budową właściwego zakładu, który powstał już w 1825 r.⁶ Pierwszym formierzem zatrudnionym w fabryce Brzostowskiego był majster o nazwisku Gize, prawdopodobnie przybyły tu z Prus Wschodnich, podobnie jak część hutników pracujących w tejże odlewni⁷. Huta Sztabińska (zakład znajdował się w miejscowości o nazwie Huta) nie była wielkim przedsięwzięciem, lecz jak na owe czasy nowoczesnym. Wyposażono ją m.in. w nowoczesny piec hutniczy (pojawił się ok. 1830 r.) z tzw. żeliwiakiem, w którym zamontowano dodatkowo nagrzewnicę francuskiego inżyniera Girarda. Dzięki jej wprowadzeniu uzyskiwano wyjątkowo wysoką temperaturę pieca, co odbijało się pozytywnie na jakości wyrobów. Poza tym na początku lat 30. XIX w. w odlewni sztabińskiej pracował już silnik parowy, jeden z dziewięciu działających w podobnych zakładach na terenie Królestwa Polskiego. Nowoczesność zakładu mieszała się poniekąd z rozwiązaniami nieco archaicznymi, jak na osiągnięcia techniczne 1. poł. XIX w., bo zamiast powszechnego w użyciu koksu stosowano jako paliwo do pieca węgiel drzewny, co wynikało głównie z oszczędności. Sprowadzenie bowiem koksu ze Śląska wobec ogromnej ilości drewna w lasach majątku hr. Brzostowskiego byłoby w tym czasie nieracjonalne. Oprócz tego problematyczną kwestią (także ze względu na koszty) stawało się pozyskiwanie samej rudy żelaza. Rozwiązano to przystępując do szerokiej eksploatacji i prze-

topu rudy darniowej, zalegającej w nadbiebrzańskich torfowiskach, wzbogacanej dodatkowo złomem metalowym⁸.

Mniej więcej od ok. 1840 r. w proponowanym asortymencie zakładu pojawiły się żeliwne krzyże⁹. Dużo cennych informacji na temat produkcji sztabinów zawiera „Cennik machin i narzędzi rolniczych i gospodarskich oraz odlewów z żelaza i innych metali, których dostać można w składzie fabrycznym we wsi Hutta Sztabińska”, datowany na maj 1843 r. Przytoczone zestawienie pokazuje cały asortyment zakładu, jednak w tym wypadku najbardziej interesują nas wyroby sepulkralne. Ich rodzaje, ceny oraz wielkości przedstawione zostały w poniższej tabeli.

Tabela 1. Cennik wyrobów sepulkralnych Huty Sztabin na dzień 30 maja 1843 r.

Wyrób/usługa	Cena
Blaty żelazne do napisów nagrobkowych liczone od stopy kwadratowej (1 stopa ok. 9 cm)	1.50 Rb.
Blaty żelazne do napisów nagrobkowych liczone od stopy kwadratowej (1 stopa ok. 9 cm) z ozdobami	1.80 Rb.
Napisy w odlewie żelaznym cenią się udzielnie...	1.50 Kopiejki litera
Sztachety lane z żelaza do nagrobków i ogrodów...	4 Rb. od łokcia dłużyzny (1 łokieć = 57,6 cm)
Pomniki nadgrobowe odlewają się z żelaza podług danych rysunków lub wybranych z fabrycznych wzorów po różnej cenie...	
Krucyfiksy ozdobne na piedestałach z płaskorzeźbami wysokie	Cali 9 (21,6 cm) ... 0,90 Rb. (1 cal = 2,4 cm) Cali 12 (28,8 cm) ... 1,50 Rb. Cali 18 (43,2 cm) ... 2,25 Rb. Cali 36 (86,4 cm) ... 7,50 Rb. Cali 48 (115,2 cm) ... 12 Rb.
Postać Jezusa oddzielna do wieszania na krzyżu	Cali 3 (7,2 cm) ... 0.30 Rb. (1 cal = 2,4 cm) Cali 5 (12 cm) ... 0.37 Rb. Cali 8 (19,2 cm) ... 0.75 Rb. Cali 12 (28,8 cm) ... 2.25 Rb. Cali 15 (36 cm) ... 3 Rb. Cali 30 (72 cm) ... 12 Rb.

Źródło: Cennik odlewów żelaznych, które dostać można w składzie fabrycznym we wsi Huta Sztabińska, APS, AMS syg. 583, k. 166; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2008, s. 173.

Według wskazanego cennika żeliwne krzyże można było nabyć w wielkościach: 9 cali (21,6 cm), 12 cali (28,8 cm), 18 cali (43,2 cm), 36 cali (86,4 cm) oraz 48 cali (115,2 cm). Do tego oddzielnie należało zakupić tablicę inskrypcyjną oferowaną z ozdobami lub bez nich, w wielkościach począwszy od jednej stopy kwadratowej (9 cm²). Figurkę Jezusa również nabywano jako oddzielny element. Poza tym istniała też możliwość otoczenia grobu żeliwnym ogrodzeniem. Oprócz krzyży zakład oferował pomniki: „odlewają się z żelaza podług danych rysunków lub wybranych z fabrycznych wzorów po różnej cenie”¹⁰.

Powyższe zestawienie uzupełnia inwentarz majątku dóbr sztabińskich sporządzony w 1860 r. po śmierci Adolfa Gerschowa, który w związku z brakiem następcy po Karolu hr. Brzostowskim, z woli zmarłego właściciela pełnił tam funkcję administratora. Spis przekazuje m.in. informacje dotyczące form odlewniczych, które wchodziły w skład majątku Instytucji Sztabińskiej¹¹. Według inwentarza w magazynach znajdowały się modele do następujących produktów:

- Krucyfiks na piedestale wysoki stóp 4, 3 oraz 2
- Krucyfiks na piedestale wysoki cali 18,5, 15, 12 oraz 9
- Postać Jezusa wysokości cali 30, 15, 12 oraz 8
- Trupia główka większa i mniejsza
- Gałka, czyli kula do krzyża
- Tablica z napisem INRI
- Figura (płaskorzeźba anioła) gasząca pochodnie
- Główka anioła mała – okrągła
- Główka anioła większa, ale płaska
- Wieża gotycka z 4 kolumnami
- Promienie do krzyży prawosławnych
- Klęczący anioł
- Litery różnej wielkości w wersji cynkowanej lub zwykłej w trzech alfabetach: arabskim, cyrylicim oraz hebrajskim

Przedstawiony fragment inwentarza z 1860 r. znacznie rozszerza naszą wiedzę na temat wyrobów sepulkralnych Huty Sztabin. Oprócz samych krzyży i pomników dodatkowo znajdujemy tam informacje o detalach zdobiących nagrobki wykonywane w tym zakładzie¹².

Inne, równie ciekawe zestawienie, które także znajduje się w inwentarzu z 1860 r., poświęcone jest wycenie sztabinów, gdzie o wartości nie decyduje jednak wielkość produktu, ale jego ciężar. Niestety, ze szkodą dla tego referatu, w spisie, w którym podano masę krucyfikсів, nie odnotowano ich wielkości. Zestawienie wygląda w sposób następujący:

Tabela 2. Wartość wyrobów sepulkralnych Huty Sztabin ze względu na ich masę.

Wyrób	Waga – Funt/Kilogramy	Cena w rublach
Krzyż płaski pomnikowy, ażurowa	340 f/ 154 kg	6.80 Rb.
Krzyż płaski pomnikowy	113 f/ 51 kg	2.26 Rb
Krzyż ażurowy	67 f/ 30 kg	1.20 Rb.
Postument pod pomnik	260 f/ 117 kg	5.20 Rb.
Osiem balkonów do pomników po 60 funtów	480 f/ 217 kg	9.60 Rb.
Słupek do sztachet pomnikowych	34 f/ 15 kg	68 kop.

Źródła: Inwentarz majątku Instytucji Sztabińskiej spisany w 1860 r. po śmierci Adolfa Gerschowa, APS, Notariusz Wierusz Kowalski, syg. 22, k. 989-990; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2008, s. 174.

Patrząc na dane zawarte w tabeli, można stwierdzić, iż wyroby sepulkralne sztabińskiej huty nie należały do najmniejszych. Wprawdzie widzimy tu zaledwie niewielką część możliwości produkcyjnych zakładu, to i tak masa poszczególnych odlewów, szczególnie, jeśli mamy okazję zetknąć się z nimi na co dzień, po prostu zdumiewa. Widząc z bliska np. żeliwny postument pod pomnik, trudno uwierzyć, iż jego masa sięga prawie 120 kg (postument nie jest jednolitym odlewem, składa się on z połączonych nitami płyt). W hucie, oprócz krzyży, odlewano także solidne, żeliwne ogrodzenia do nagrobków, określone w inwentarzu jako tzw. balkony. Słupki do sztachet pomnikowych wyrabiano natomiast w kilku rodzajach. Spis mówi tylko o jednym z nich, prawdopodobnie najokazalszym, ponieważ spotykane najczęściej tego typu odlewy nie mają więcej niż kilka kilogramów¹³.

Kolejnym źródłem, które również uzupełnia cennik wyrobów sepulkralnych Huty Sztabin, jest inwentarz majątku hr. Brzostowskiego, sporządzony tuż po jego śmierci w 1854 r. W przeciwieństwie do późniejszego zestawienia z 1860 r. wykaz przedstawia tylko gotowe produkty, nie wspominając o formach odlewniczych służących do ich wykonania. Dokument z 1854 r. w podtytule „Odlewy żelazne galanteryjne” wyszczególnia następujący materiał:

Tabela 3. Odlewy żelazne galanteryjne i ich wycena według inwentarza wykonanego po śmierci K. hr. Brzostowskiego w 1854 r.

Wyrób	Wycena
Krucyfiks na piedestale wysoki stóp 4 z brązową figurą (1 stopa = 30 cm)	2.63 Rb.
Krucyfiks na piedestale wysokości stóp 3	2.40 Rb.
Krucyfiks na piedestale wysokości stóp 3	1.35 Rb.
Krucyfiks na piedestale wysokości stóp 1	29 kop.
Krucyfiksów wysokich po cali 18 sztuk 8 (1 cal = 2,4 cm)	6.48 Rb.
Krucyfiksów wysokich po cali 12 sztuk 17	2.97 Rb.
Postać Pana Jezusa wysokości cali 30 sztuk 3	3.93 Rb.
Postać Pana Jezusa wysokości cali 18 sztuk 2	1.32 Rb.
Postać Pana Jezusa wysokości cali 15 sztuk 4	1.60 Rb.
Postać Pana Jezusa wysokości cali 8 sztuk 4	44 kop.

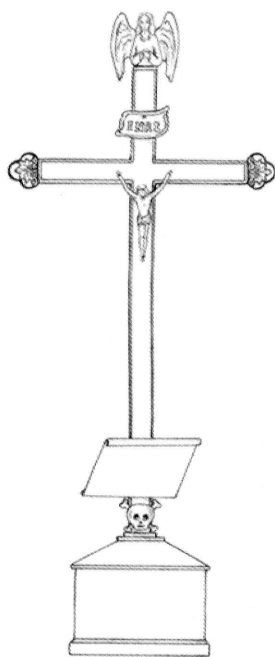
Źródło: Inwentarz majątku Karola hr. Brzostowskiego z 1854 r., APS, Notariusz Wierusz Kowalski, syg. 1654, k. 1443-1445; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2008, s. 173.

Przytoczone zestawienie informuje nas, iż w momencie dokonywania spisu w magazynach, będących częścią majątku zmarłego hr. Brzostowskiego, znajdowała się spora ilość odlewów galanteryjno-sepulkralnych. W sumie było 29 krucyfiksów oraz 13 figur Jezusa. Zainwentaryzowane krzyże były w różnych wielkościach, począwszy od 4 stóp (120 cm), kończąc na 12 calach (29 cm). W przypadku tych ostatnich należy zaznaczyć, że były one osadzone na stosunkowo wysokich kamiennych piedestałach i tylko w takiej formie ustawiano je na grobach. W przypadku czterech pierwszych wyrobów inwentarz informuje nas, iż są one wraz z postumentami. Niestety, nie ma możliwości, aby odgadnąć, czy są to kamienne, czy żeliwne podstawy. Naturalnie należy brać pod uwagę to, iż część krucyfiksów niekoniecznie musiała trafić na cmentarz. Część z nich mogła zostać wykorzystana jako np. krzyże przydrożne. Wyjątkowym wyrobem z inwentarza jest najokazalszy

ze spisanych krzyży, jednak nie ze względu na swoją wielkość, ale na wykonaną z brązu figurę Jezusa. Pozostałe odlewy postaci Chrystusa wykonane były już tylko z żelaza. Ich wielkość wahała się od 30 cali (72 cm) do 8 cali (19 cm) i stanowiły one oddzielne elementy, nie będące elementami żadnego z krucyfiksów¹⁴.

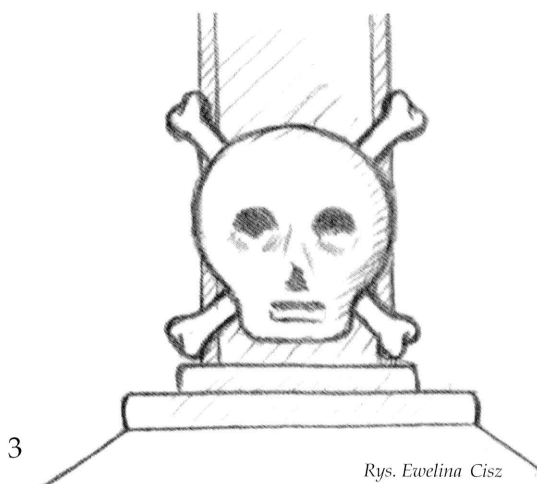
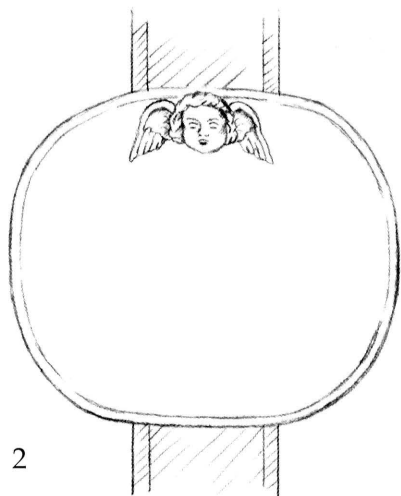
Niestety, projekty zarówno krzyży, jak i elementów zdobiących nie zachowały się do dnia dzisiejszego. W takiej sytuacji pozostaje jedynie wybrać się na jeden z cmentarzy położonych w granicach Doliny Biebrzy, aby móc naocznie i namacalnie ocenić wytwórstwo krzyży Huty Sztabińskiej. Najwięcej przykładów krzyży i nagrobków pochodzących z tej odlewni znajduje się na cmentarzach w Augustowie, Krasnymborze, Jaminach, Sztabinie, Chodorówce Nowej, Dolistowie oraz Dąbrowie Białostockiej.

Reprezentacyjnym wyrobem sztuki sepulkralnej Huty Sztabin jest przykład z rysunku nr 1. Krzyż ten (wspomniany wyżej cennik prawdopodobnie traktuje go jako pomnik¹⁵), taki, jakim widzimy go na szkicu, posiada żeliwny cokół w kształcie prostopadłościanu, nakryty daszkiem w postaci świętego ostrosłupa. Wysokość podstawy wynosi zazwyczaj 40 lub 50 cm (wraz z daszkiem) w zależności od modelu. W przypadku cokołu niższego (40 cm) wymiary ścian bocznych wynoszą 50x53 cm, natomiast wyższego (50 cm) 40x58 cm. Należy jednak brać pod uwagę fakt, iż mogą zdarzyć się również postumenty o innych wymiarach, choć te przedstawione wyżej należą do najczęściej spotykanych. Krzyż z rysunku nr 1 bardzo często występuje także bez żeliwnej podstawy, która jest zastąpiona granitowym cokołem wkopanym w ziemię. Wysokość samego krucyfiksu wynosi od ok. 160 do nawet 230 cm¹⁶. Cały pomnik (krzyż wraz z postumentem) posiada niekiedy monumentalne rozmiary. Zdarzają się wypadki, iż jego wysokość sięga nawet 280 cm. Bardzo różnie przedstawia się także masywność tych krzyży. Zdecydowana ich większość są to odlewy „cienkie”, których szerokość gładkich, obramowanych ramion liczy zaledwie kilka centymetrów. Zdarzają się jednak wyjątki w postaci masywnych krzyży, robiących niemałe wrażenie na odbiorcy. Jako przykład można wskazać nagrobek Marcina Franke, znajdujący się na cmentarzu w Krasnymborze, oraz wyjątkowo okazały, bezimienny krzyż z cmentarza w Chodorówce Nowej. Przedstawione pomniki posiadają również charakterystyczne elementy zdobnicze, które są niekiedy wyznacznikami odlewów Huty Sztabińskiej (część z nich została już wymieniona w cytowanym wyżej inwentarzu z 1860 r.). W przypadku piedestału zazwyczaj na jednej z bocznych ścian pojawia się płaskorzeźba przedstawiająca anioła opartego o klepsydre i gaszącego pochodnię¹⁷. Ścianka frontowa cokołu stanowi natomiast miejsce na inskrypcję. Jeżeli pomnik nie posiada żeliwnej podstawy, inskrypcja znajduje się na przeznaczoną ku temu tablicy przytwierdzonej do krzyża, która ma kształt owalu, prostokąta lub rozwijanego zwoju. Napisy na tablicy występują w trzech językach: polskim, rosyjskim



1

Rys. Ewelina Cisz



Rys. Ewelina Cisz

(cyrylica) lub po łacinie. W przypadku tego elementu należy zwrócić uwagę na błędy w inskrypcjach, takie jak „literówki” w wyrazach oraz sporządzanie napisów w tzw. odbiciu lustrzanym. Same blaty w większości przykładów nie posiadają elementów zdobniczych. Wyjątkiem pod tym względem są tablice owalne, gdzie pojawia się czasem niewielkich rozmiarów głowa anioła z dwójgiem skrzydeł po bokach (rys. 2). W przypadku, kiedy pomnik stoi na grobie rodzinnym, zdarzają się takie sytuacje, gdzie inskrypcja znajduje się zarówno na piedestale, jak i na przytwierdzonej do krzyża tablicy inskrypcyjnej. „Błaty żelazne do napisów” (jak określa je powyższy cennik) mają zasadniczo różną wielkość i ciężko wskazać dominujący rozmiar. Sam krzyż także posiada kilka charakterystycznych elementów zdobniczych. Jest to



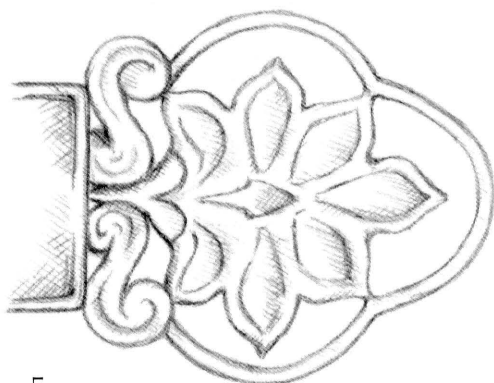
Rys. Ewelina Cisz

m.in. czaszka położona na dwóch skrzyżowanych piszczelach (rys. 3) wielkości ok. 10 cm lub ok. 15 cm, znajdująca się w dolnej partii krucyfiksu, a także ok. 20-centymetrowej wysokości półpostać anioła ze złożonymi rękoma, wieńcząca belkę pionową¹⁸ (rys. 4) oraz ażurowym trójliściem z wkomponowaną palmetką (rys. 5)¹⁹. Ten ostatni element zdobi ramiona krzyża, występując wraz z aniołem lub stanowi zakończenie wszystkich belek. W skromniejszej wersji belka pionowa oraz pozioma krzyża zwieńczona jest żeliwną kulą. Wyszczególnione elementy zdobnicze, pomimo iż cennik zasadniczo milczy na ich temat, prawdopodobnie posiadały też konkretną cenę. Świadczyć o tym może m.in. różna ich wielkość oraz nierównomierne nasycenie nimi poszczególnych krzyży.

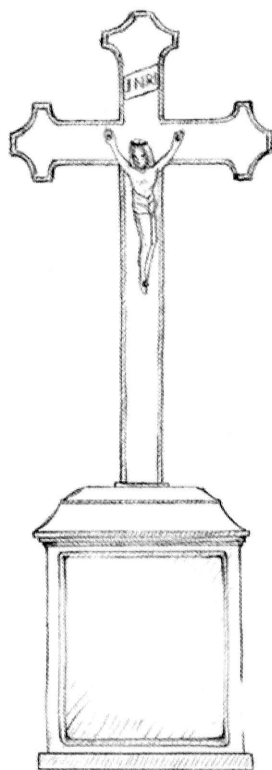
Krucyfiksy poza tym posiadają również figurę Jezusa w formie tradycyjnej o niejednorodnych rozmiarach oraz umieszczony nad nią napis INRI.

Innym przykładem również monumentalnego pomnika Huty Sztabińskiej jest ten, który widzimy na rysunku nr 6. Nagrobek składa się z cokołu w kształcie prostopadłościanu o wysokości ok. 90 cm i wymiarach podstawy 53x53 cm oraz masywnego krzyża mającego ok. 156 cm. Na ścianie frontowej postumentu widnieje w każdym przypadku inskrypcja. Pomnik ten występuje tylko w jednej formie, niekiedy pozbawionej zupełnie cech zdobniczych. Jeśli już pojawiają się dodatkowe elementy, to jest nim jedynie figura Jezusa z umieszczonym nad nią napisem INRI. Zakończenie wszystkich belek stanowi mało efektowny ornament, przypominający trójramienną gwiazdę. W przypadku tego nagrobka zdarza się niekiedy, iż jest on otoczony żeliwnym parkanem o wysokości ok. 90 cm.

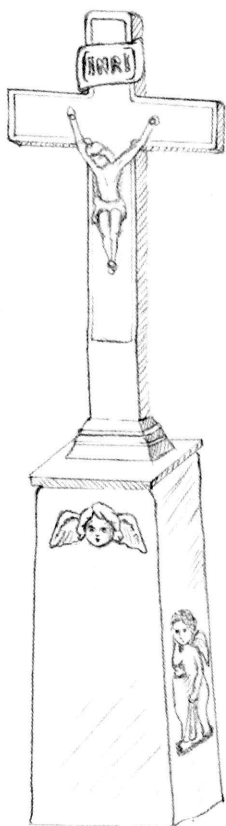
Wyrób, który również można zaliczyć do podręcznikowych przykładów działalności Sztabińskiej Huty, przedstawiony został na szkicu nr 7. Tutaj także najprawdopodobniej mamy do czynienia z pomnikiem, choć zdecydowanie mniejszym aniżeli wcześniej opisywane, bowiem ten nagrobek liczy sobie ok. 180 cm wysokości. Jego piedestał jest w kształcie zwężającego się ku górze ostrosłupa o rozmiarze ok. 90 cm i wymiarach podstawy 27x27 cm. Ścianka frontowa cokołu stanowi zawsze miejsce dla rozbudowanej inskrypcji, nad którą niekiedy pojawia się mała płaskorzeźba w postaci głowy anioła ze skrzydłami. Zwykle na jednej z bocznych ścianek podstawy można zobaczyć wspomniany już wcześniej element, jakim jest anioł oparty o klepsydrę i gaszący pochodnię. Krzyż nagrobka występuje w formie ażurowej (zdecydowanie częściej) lub o ściankach pełnych. Nie należy on do masywnych odlewów i liczy sobie ok. 90 cm wysokości. Posiada jednak kilka ciekawych elementów zdobniczych. U podstawy krzyża pojawia się niewielki ornament przedstawiający kwiat, natomiast belka pionowa zwieńczona jest niekiedy bardzo efektowną rzeźbą w postaci trójwymiarowej głowy anioła ze skrzydłami po obu jej stronach (rys. 8) lub podobnym odlewem, lecz płaskim. W drugim z wymienionych przypadków główka anioła występuje zazwyczaj



Rys. Ewelina Cisz

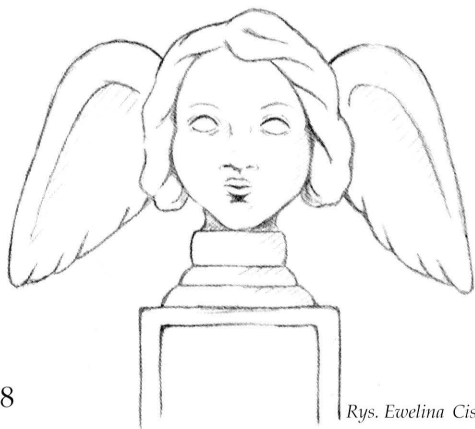


Rys. Ewelina Cisz



7

Rys. Ewelina Cisz



8

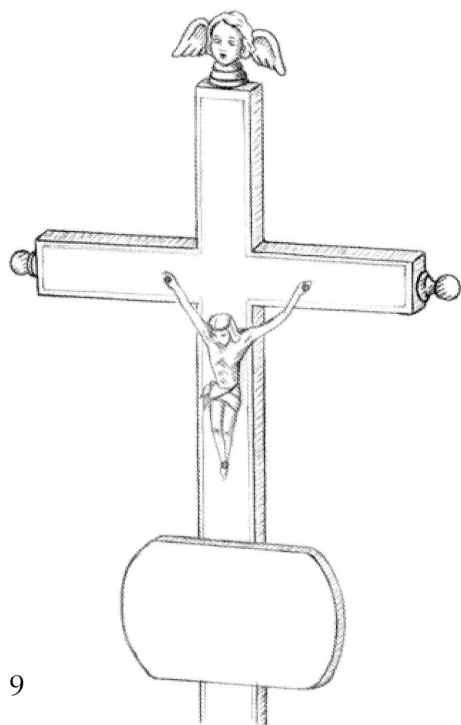
Rys. Ewelina Cisz

podwójnie, w taki sposób, iż twarz anioła widoczna jest zarówno z przodu, jak i z tyłu krzyża. Naturalnie w wielu wypadkach krucyfiks jest znacznie uboższy, gdzie belki zakończone są żeliwną kulą lub prostym kwiatowym ażurem. Oprócz tego na krzyżu zobaczymy figurę Jezusa oraz umieszczoną nad nią inskrypcję INRI. W najprostszym wydaniu krucyfiks nagrobka pozbawiony jest wszystkich wyżej wymienionych elementów. Dodatkowo warto jeszcze zaznaczyć, że właśnie ten typ pomnika ze wszystkich dzieł sztuki sepulkralnej Huty Sztabin najczęściej posiada żeliwne, ażurowe ogrodzenie o formach neostylowych, z przewagą neogotyku, z ornamentyką roślinną i geometryczną, które otacza pole grobowe²⁰.

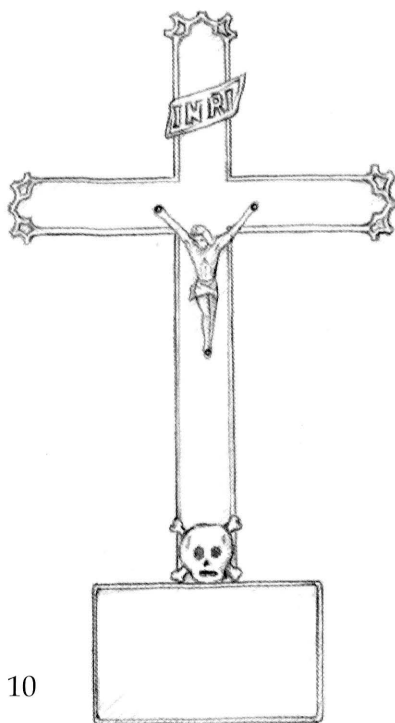
Może nie tak reprezentacyjnymi i monumentalnymi, ale równie ciekawymi dziełami zakładu hr. Brzostowskiego, są niewielkie żeliwne krzyże, nieznacznie przekraczające wysokość 100 cm (rys. 9 i 10). Często są one niedostrzegalne w wysokiej trawie, ustępując wielkością swoim „krewniakom”. Przytaczany tu już kilkakrotnie cennik wyrobów Huty Sztabińskiej informuje nas, iż używać było je można w wielkości od 9 (21,5 cm) do 48 cali (115 cm). Natomiast inwentarze, zarówno ten z 1854 r., jak także późniejszy z 1860 r., podają ich wysokość pochawszy od 4 stóp (120 cm), kończąc na rozmiarze 9 cali (21,5 cm). Praktyka jednak koliduje z przekazem źródłowym, ponieważ najokazalsze z odnalezionych przykładów przekraczały znacznie wysokość 4 stóp (ok. 120 cm),

mając nawet 165 cm. Z kolei najniższe z odnalezionych sztabinów liczyły sobie ok. 80 cm. Wszystko wskazuje na to, iż mniejsze odlewy, mające 20-40 cm (chodzi tu o same krzyże bez granitowego piedestału, będącego w tym wypadku nieodzownym elementem), zostały już wcześniej usunięte. Opisywane w tym akapicie krzyże nawiązują wielokrotnie do wcześniejszych przykładów, szczególnie jeżeli chodzi o zdobienia. Powszechnie występują zwieńczenia belki pionowej w postaci kwiatowych ornamentów, główek aniołów ze skrzydłami lub modlących się aniołów. Oprócz tego

krzyże te zakończone są niekiedy odlewem w kształcie hostii z napisem JHS. Naturalnie odnaleźć można też inne formy, czyli żeliwne kule. Niekiedy zdarzają się jednak dość oryginalne zakończenia belek, jak np. na rysunku nr 10. Same krzyże mają formę ażurowych ścianek lub są całkowicie wypełnione (w przypadku tych drugich



9



10

Rys. Ewelina Cisz

pojawia się kwiatowy ornament w dolnej partii). Krucyfiksy osadzone są najczęściej w granitowym cokole (bardzo często mocno zapadniętym w ziemię), choć zdarzają się przykłady postumentu w kształcie ściętego ostrosłupa o wymiarach podstawy 41x38 cm oraz wysokości 33 cm. Tego typu piedestały spotkać można m.in. na cmentarzu w Jaminach. Oprócz wskazanych podstaw występują również sporadycznie niewielkie, kilkunastocentymetrowe cokoły w kształcie schodkowej piramidy. W przypadku braku postumentu występuje tablica inskrypcyjna w formie prostokąta, owalu lub rozwijanego zwoju. Oczywiście nie może w tym wszystkim zabraknąć też figury Jezusa oraz widniejącego nad nią napisu INRI.

Oprócz opisanych wyżej standardowych nagrobków i krzyży Huta Sztabińska oferowała też wykonanie zleceń według pomysłu i życzenia klienta. Wyjątkowy przykład indywidualnego projektu zrealizowanego w zakładzie hr. Brzostowskiego znajduje się m.in. na cmentarzu w Augustowie (fot. 1). Pomnik, który tam spotkamy, powstał ku pamięci majora wojsk rosyjskich Mikołaja Szczęsnowicza, zmarłego 21 września 1878 r. Składa się on z dwóch elementów. Pierwszym jest 130-centymetrowy krzyż, zwieńczony modlącym się aniołem, drugi natomiast stanowi sarkofag, którego boczne ściany zwężają się ku dołowi. Wymiary jego podstawy wynoszą 72x144 cm. Na stronie internetowej: www.bagnówka.com.pl odnaleźć można zdjęcia opisanego wyżej pomnika z początku 2013 r. Uwagę tam zwraca przede wszystkim brak krzyża, który pierwotnie stanowił element nagrobka. Pomnik Mikołaja Szczęsnowicza stosunkowo niedawno poddany został konserwacji i obecnie przedstawia się tak jak na zdjęciu nr 1.



1. Pomnik majora wojsk rosyjskich Mikołaja Szczęsnowicza na cmentarzu w Augustowie. Napis na nagrobku brzmi: *Mikołaj Szczęsnowicz major wojsk Rossyjskich urodził się D. 8 grudnia 1808 r. Zmarł D. 21 września 1878 r. Żona z dziećmi poświęcając w pamięci ojcu proszą przechodniów o wstęchnienie do Boga.* Wszystkie zdjęcia Ł. Faszcza.

Monument of Mikołaj Szczęsnowicz, a Russian Army major, at the cemetery in Augustów.
The gravestone inscription reads: *Mikołaj Szczęsnowicz, major in the Russian Army, born 8 December 1808. Died 21 September 1878. Wife and children dedicate [the monument] to their father and ask passers by to say a prayer to God. All photos: Ł. Faszcza.*

Klientami Huty Sztabin, oprócz katolików i ewangelików, były również osoby wyznania prawosławnego. Do dnia dzisiejszego zachowało się kilka przykładów krzyży prawosławnych, m.in. w Sokółce i Krynkach. Jedynym elementem wyróżniającym nagrobki ze wspomnianych wyżej cmentarzy (naturalnie oprócz poprzecznej belki) od tych, które można spotkać np. w Augustowie czy Suwałkach, jest inskrypcja w języku rosyjskim pisana cyrylicą. Ciekawostką są również żeliwne macewy. Niestety, nie możemy jednoznacznie stwierdzić, czy takie rzeczywiście były produkowane w sztabińskiej odlewni.

Śladem w tej kwestii może być żeliwna macewa znajdująca się w Izbie Regionalnej Ziemi Sztabińskiej im. Romana Gębicza. Pochodzi ona z kirkutu znajdującego się w Sztabinie i stanowi jedną z trzech ocalałych macew z tego miejsca (dwie

pozostałe są kamienne). Czy jest ona rzeczywiście produktem Huty Sztabin? Innym tropem sugerującym taką możliwość jest inwentarz z 1860 r., gdzie znajdziemy zapis mówiący o formie służącej do odlewania liter według alfabetu hebrajskiego. Jednak odpowiedź na postawione pytanie, dotyczące produkcji macew przez sztabińską hutę, może dać jedynie badanie jakościowe odlewu znajdującego się w Izbie Regionalnej Ziemi Sztabińskiej²¹.

Obok rozmiarów krzyży cennik wraz z inwentarzami z 1854 oraz 1860 r. podają też informacje na temat ceny i wartości produktu. Naturalnie cena nie jest równoznaczna z szacowaną wartością danej rzeczy, jednak w tym wypadku różnica między jednym a drugim jest bardzo duża. Przyjrzyjmy się poszczególnym źródłom oddzielnie.

Według cennika huty sztabińskiej z 1843 r. (tab. 1) wykonanie jednej stopy kwadratowej tablicy inskrypcyjnej kosztowało 1,50 rb, a w przypadku blatu z ozdobami 1,80 rb. Natomiast sama inskrypcja obwarowana była kosztem 1,50 rb za literę. Wartość krzyży wahała się w granicach od 90 kop. do 12 rb, a figury Jezusa od 30 kop. do także 12 rb. Pojedyncza sztacheta żeliwnego ogrodzenia nagrobnego wielkości jednego łokcia wyceniona została dokładnie na 4 rb. Cennik nie podaje tylko informacji na temat kosztów pomników nagrobnych, jednak ich wartość zależna była od wielkości, masywności oraz ilości elementów zdobniczych. W takim przypadku cena była kwestią obopólnego porozumienia²². Przytoczony cennik wymaga jednak sprostowania. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na ceny, których wartości są horrendalnie wysokie. Aż trudno uwierzyć, iż jedna żeliwna sztacheta długości ok. 57 cm kosztowała tyle, ile korzec żyta, tj. 4 rb. Podobna sytuacja dotyczy nie tylko samych krzyży, ale wszystkich produktów Huty Sztabin. Jednak z drugiej strony, zakład, chcący liczyć się na rynku, w oficjalnym cenniku raczej nie powinien popełnić błędów²³. Założenie to potwierdza również drugi z posiadanych cenników z 1847 r., gdzie wycena produktów przedstawiona została w złotych. Porównanie obu zestawień i przeliczenie złotych na ruble według obowiązującego wówczas przelicznika (1 rb wart był ok. 6,5 zł) daje zbliżoną wartość produktów. Niestety, cennik z 1847 r. informuje jedynie, iż w hucie można nabyć krzyże, nie podając żadnych konkretnych kwot. Wyceniono jedynie blaty żelazne, bez ozdób po 10 zł za m² i z ozdobami po 12 zł za m², oraz sztachety do ogrodzeń nagrobkowych po 25 zł za łokieć dłuższy²⁴.

Podsumowując tę kwestię, dochodzimy do wniosków, iż ceny sztabinów do najniższych nie należały. Krzyż z „wypożyczeniem” o wartości ok. 14 rb kosztował mniej więcej tyle, ile ½ korca żyta (według taksy targowej miasta Augustowa z 1841 r. korzec żyta kosztował ok. 27 zł, czyli ok 4 rb). Dla przeciętnego włościanina województwa augustowskiego była to cena wręcz nieosiągalna²⁵. Wprawdzie nadziały ziemskie w tym regionie należały do największych w skali całego Królestwa (ok. 50% chłopów w województwie augustowskim dysponowało arealem ziemskim przekraczającym 20 morgów), to jednak wydajność tych ziem nie należała do najlepszych. Z 20 morgów (ok. 10 ha) obsianych żytem (najpopularniejsza uprawiana roślina) zbierano ok. 22 korców zboża²⁶. Z tego 10 należało pozostawić jako nasienie (na 1 morgę przypadało ok. 1/2 korca danego zboża), a ok. 2,5 korca przeznaczyć na należności podatkowe (dziesięciny kościelne i podatki na rzecz skarbu państwa), czyli równowartość ok. 60 zł²⁷. Oczywiście należy pamiętać, iż włościanin oprócz żyta uprawiał także pszenicę, ziemniaki, grykę czy groch. Wobec tego kwota prze-

znaczona na podatek nie musiała koniecznie pochodzić ze sprzedaży żyta. W sumie jednak pozostawało 10-12 korców, co w perspektywie kilkunastu miesięcy nie było wcale ilością dużą. Musiała ona bowiem wystarczyć dla rodziny, ewentualnie parobków oraz inwentarza zwierzęcego. Szacuje się, iż na wyżywienie jednej chłopskiej rodziny, złożonej z pięciu domowników i parobka, trzeba było przeznaczyć rocznie 20 korców zboża (oprócz kartofli, grochu itp.). W województwie augustowskim, na wyżywienie przypadało ok. 12 korców żyta oraz kilka korców pszenicy, jednak areal zasiewów tego zboża nie był duży. Wszystko to skutkowało głodem rodziny chłopskiej w okresie przednówka. W takiej sytuacji każde pół korca żyta było niemal na cenę złota. Do tego wszystkiego należy również dodać zobowiązania wobec dworu, np. w przypadku oczynszowania, które miało miejsce w dobrach hr. Brzostowskiego. W gospodarstwach stosowano w tym czasie trójpółówkę, więc gospodarz przeznaczający 20 morgów na obsiew żytem musiał obrabiać co najmniej 30 morgów (ok. 16 h). Bez wątplenia była to już znaczna ilość areалу. A zatem podsumowując, dla włościanina dysponującego nadziałem ziemskim o wielkości ok. 30 morgów, sztabin był towarem luksusowym, wiążącym się z dużym wydatkiem²⁸.

Zupełnie inaczej spojrzymy na tę samą kwestię, jeśli naszym źródłem bazowym będzie inwentarz majątku hr. Brzostowskiego z 1854 r. (tab. 3). Według tego zestawienia, już w latach 50. XIX w., mieszkaniac województwa augustowskiego mógł pozwolić sobie na całkiem pokaźny sztabin wysokości 4 stóp (120 cm) z dodatkową figurą Jezusa wykonaną z brązu za cenę 2 rb i 63 kop. Niewiele mniejszy krzyż liczący sobie 3 stopy (90 cm) kosztował 2,40 rb lub w wersji tańszej 1,35 rb. Natomiast krucyfiks mający 30 cm, czyli jedną stopę wysokości, kosztował 29 kopiejek. Porównawszy to z rokiem 1843, gdzie za 40-calowy krzyż (115 cm) należało zapłacić aż 12 rb, nasuwa się szereg pytań. Czy w ciągu 11 lat ceny odlewów sepulkralnych aż tak drastycznie spadły? Czy był to wynik kryzysu gospodarczego z końca lat 40., trwającego praktycznie do połowy lat 70. XIX stulecia? Czy mamy może do czynienia z niewłaściwym oszacowaniem majątku ruchomego dóbr sztabińskich (ta sugestia wydaje się najbardziej prawdopodobna) lub celowym zaniżeniem jego wartości? Teoretycznie dla późniejszego administratora dóbr sztabińskich Adolfa Gerschowa mogło zależeć na niskiej wycenie wartości majątku ze względu na roszczenia finansowe siostry hr. Brzostowskiego, Izabeli. Jednak porównanie innych punktów inwentarza z 1854 r. do zestawienia z 1860 r. raczej nie daje temu podstaw, ponieważ wyceny były podobne²⁹.

Drugi ze spisów również przedstawia wartość znajdujących się na stanie magazynów odlewów sepulkralnych w gotówce. Jednak szacunek z 1860 r. został wykonany na podstawie wagi produktów, a nie ich rozmiaru (por. tab. 2). Za 1 funt (ok. 0,4 kg) żelaza należało zapłacić według inwentarza 2 kop. Wprawdzie nie ma możliwości, aby porównać ten zapis do innych zestawień, to wydaje się jednak, iż wartość odlewów w stosunku do cennika z 1843 r. niepomrotnie spadła. Majestatyczny krzyż o wadze 340 funtów (ok. 154 kg) wyceniony został raptem na 6,80 rb, a mniejszy o masie 113 (ok. 51 kg) funtów na 2,26 rb. Postument o masie 260 funtów (ok. 117 kg) biegli oszacowali natomiast na 5,20 rb. Pomimo iż ciężko jednoznacznie stwierdzić, ile waży 40-calowy (115 cm) krzyż z cennika z roku 1843, to z pewnością jego masa jest zdecydowanie mniejsza aniżeli 150 kg. Cena krucyfiksu była jednak na początku lat 40. XIX w. dość wysoka i wynosiła 12 rb³⁰.

Interpretacja przytaczanych zestawień, wobec skrajnie różnych danych, nie należy do najłatwiejszych. Za dokument bazowy przyjmuję cennik z roku 1843, ponieważ przedstawia on ceny, a nie szacowane przez biegłych wartości, jak w przypadku dwóch przytaczanych inwentarzy. Sporządzone w 1854 oraz 1860 r. zestawienia zdecydowanie zaniżają wartość sztabinów, choć należy brać pod uwagę także autentyczny spadek ich cen³¹.

Co tyczą się krzyży sztabińskich, to zdecydowana ich większość, która przetrwała do chwili obecnej, datowana jest na okres lat 70. i 80. XIX w. Wcześniejsze dziesięciolecia obfitują w znacznie mniejszą ilość odlewów. Krzyże i pomniki z lat 60. spotyka się sporadycznie (m.in. na cmentarzu katolickim w Sejnach), natomiast podobnych z lat 50. jest jeszcze mniej. Z tego okresu pochodzi kilkanaście dużych odlewów (małych krzyży brak jest zupełnie), które zobaczyć można praktycznie tylko na miejskich nekropoliach, m.in. w Augustowie oraz Suwałkach (na cmentarzu ewangelickim). Odosobniony przykład odlewu z lat 50. znajduje się na cmentarzu w Krasnymborze (pomnik Wiktorii Rymaszewskiej). Najstarsze produkty pochodzące z Huty Sztabin datuje się na lata 40. XIX w. Są to dwie okazałe żeliwne tablice nagrobne, obecnie znajdujące się w Izbie Regionalnej Ziemi Sztabińskiej. Jedna poświęcona jest Monice Wierzbickiej, zmarłej w 1838 r., lecz sam produkt zapewne jest późniejszy. Druga natomiast została sporządzona ku pamięci Wincentego oraz Michała Lubowickich. Jak wskazuje inskrypcja, odlew wykonany został w 1843 r. Obie tablice pochodzą z cmentarza z Krasnegoboru.

Wyroby huty hr. Brzostowskiego z okresu 1840-1870 zupełnie nie występują na wiejskich cmentarzach, nawet tam, gdzie sztabinów zachowało się stosunkowo dużo, m.in. w Krasnymborze (oprócz pomnika Wiktorii Rymaszewskiej), Sztabinie, Jaminach czy Chodorówce Nowej. Oczywiście należy brać pod uwagę to, iż część krzyży mogła zostać wcześniej usunięta. Bazując jednak na powyższych wnioskach, można sugerować, że dla ludności wiejskiej XIX-wiecznego województwa augustowskiego wyroby sepulkralne Huty Sztabińskiej, przynajmniej do lat 70. XIX w., były po prostu za drogie (uznajemy w ten sposób, iż inwentarze z 1854 i 1860 r. zaniżają rzeczywistą wartość krzyży). Lata 70. były początkiem hossy na rynku żywnościowym, która trwała do końca lat 80. W tym okresie ceny produktów spożywczych (m.in. sprzedawanych przez włościan) osiągały najwyższe w XIX stuleciu wartości. Należy też pamiętać, iż proces uwłaszczenia miał również korzystny wpływ na sytuację materialną włościan. Prócz tego ceny krzyży mogły w badanym okresie ulec spadkowi. Sugerować to może ich niska wycena w inwentarzach, choć jak już podkreślone było w tej pracy kilkakrotnie, wartość sztabinów w cytowanych spisach zapewne została zaniżona³². Czy dzięki temu pomniki sztabińskie stały się dostępne dla ludności wiejskiej? Brak krzyży z lat 60. mógł być konsekwencją wybuchu powstania styczniowego. Województwo augustowskie znalazło się w ogniu walk, a sama huta stała się w tym okresie zakładem dostarczającym powstańcom broń. Jednakże na pewno nie uległa zniszczeniu, jak sugeruje to K. Gierdziewiczski³³. Warto jednak przytoczyć w tym miejscu ciekawe zestawienie sporządzone przez wspomnianą wyżej osobę, pokazujące całość produkcji Sztabińskiej Huty w okresie 1848-1852 i 1861-1862:

Tabela 4. Wielkość produkcji (w tonach) Huty Sztabin w okresie 1848-1862

Rok	Ilość odlewów w tonach
1848	68,5
1849	125
1850	127
1851	149
1852	157
1861	177
1862	175

Źródło: K. Gierdziejewski, *Zarys dziejów odlewnictwa polskiego*, Stalinogród 1954, s. 198.

Bazując na powyższym zestawieniu, możemy podejrzewać, że brak kryzyżu sztabińskich z lat 40. jest podyktowany stosunkowo małą produkcją huty, która przed 1848 r. mogła być jeszcze niższa, aniżeli wskazana w tabeli suma 68,5 tony. Według J. Bartysia niska wydajność huty w r. 1848 spowodowana była kryzysem gospodarczym, który miał trwać do ok. 1850 r. Zastanawiający jest jednak dwukrotny wzrost produkcji już w roku następnym, także naznaczonym kryzysem gospodarczym. Poza tym ceny żywności w omawianym okresie wciąż szybowwały w górę. Fakt ten jest niezwykle istotny, ponieważ asortyment zakładu stanowiły narzędzia w dużej mierze potrzebne w gospodarstwie wiejskim, które mogli nabyć włościanie za pieniądze otrzymane ze sprzedaży produktów spożywczych. Naturalnie rynkiem zbytu wytworów Huty Sztabińskiej nie były tylko okolice Sztabina. Droga lądową i wodną wędrowały one m.in. do Suwałk, Grodna, Łomży, Wizny, Goniądza, Ostrołki, Kowna, a nawet Warszawy. Jak podaje A. Połujański, roczny dochód huty w latach 50. XIX w. wynosił ok. 4500 rb.³⁴ W późniejszym okresie wielkość produkcji zakładu rosła, co jednak nie przekładało się już na ilość kryżyżu. Nie zapomnijmy jednak, iż Huta Sztabińska specjalizowała się głównie w produkcji maszyn rolniczych i części do nich oraz przedmiotów potrzebnych w gospodarstwie domowym. Wszystko wskazuje wobec tego na to, że brak sztabinów w danym okresie podyktowany był kosztami ich wytwórstwa, które przekraczały możliwości finansowe mieszkańców województwa augustowskiego. Dotyczyło to również włościan zamieszkających w dobrach hr. Brzostowskiego, mimo że byli zdecydowanie zamożniejsi aniżeli ich sąsiedzi z innych włości³⁵.

Warto zaznaczyć, że część nagrobków była sfinansowana ze środków Instytucji Sztabińskiej. Przede wszystkim dotyczyło to osób związanych zawodowo z Rzeczpospolitą Sztabińską, pełniących niekiedy tam nawet drobne funkcje. Znakomitym przykładem może być tutaj Marcin Franke, którego okazały pomnik znajduje się na cmentarzu w Krasnymborze³⁶. Informacje o ufundowaniu tego pomnika przez Instytucję Sztabińską, jak też krótki nekrolog mówiący o tym, iż dana osoba była jej pracownikiem, znaleźć można wśród tablic inskrypcyjnych pomników, zachowanych głównie na cmentarzach w Sztabinie, Jaminach oraz Krasnymborze.

Wspominając o nagrobkach powstałych ze środków pochodzących z kasy Rzeczypospolitej Sztabińskiej, nie można przejść obok dwóch największych pomników, które stały się niemal wizytówką huty Karola hr. Brzostowskiego. Oba

nagrobki znajdują się na cmentarzach w Krasnymborze oraz Augustowie i wykonane zostały według tego samego projektu. Model dzieła sporządził osobiście hr. Brzostowski. Pierwszy z dwóch pomników odlany został w 1850 r. i stanął na grobie Wiktorii Rymaszewskiej na cmentarzu w Krasnymborze. Wspomniana osoba była wdową po dawnym zarządcy majątku, Jerzym Rymaszewskim. Po śmierci męża w 1821 r. Wiktoria Rymaszewska przejęła obowiązki w kancelarii hr. Brzostowskiego, którą skrupulatnie prowadziła prawie 28 lat. Przez ten czas zyskała ona ogromne zaufanie „Czerwonego Hrabiego”, będąc z nim w chwilach nie tylko radosnych, ale też i trudnych. Szacunek, którym hr. Brzostowski darzył Wiktorię Rymaszewską oraz serdeczność jej osoby była powszechnie znana, także jej śmierć była dla właściciela dóbr sztabińskich ogromnym ciosem. W podzięcie za jej oddanie i pracę hr. Brzostowski sporządził projekt ogromnego żeliwnego nagrobka, który stanął na jej mogile w Krasnymborze³⁷. Pomnik ma kształt gotyckiego cyborium³⁸. Postawiony został na rzucie kwadratu o boku 175 cm. Zadaszenie tej „małej świątyni” zostało wsparte na czterech kanelowanych kolumnach o wysokości ok. 3,5 m, przechodzących w formę pinakli. Kolumny zwieńczone są półpostaciami aniołów mających ok. 20 cm. W górnej części boki pomnika zamknięte zostały łukiem ostrym wypełnionym azurem, a na szczytach umieszczono również półpostacie aniołów (wysokość także ok. 20 cm). Całość jest zakończona smukłą wieżyczką, dekorowaną żabkami, która z kolei została zwieńczona krzyżem stojącym na kuli. Wysokość całkowita nagrobka wynosi ok. 4,5 m. Pomiedzy filarami znajduje się dwustopniowy cokół o konstrukcji skrzyniowej. Wymiary jego wynoszą: stopień dolny 2x2 m, stopień górny 1,5x15 m, wysokość 80 cm. Na postumencie znajduje się ukośnie położona płyta granitowa o grubości ok. 5 cm, na której widnieje napis: *Wiktoria z Wierzbickich Rymaszewska Zmarła w 53 roku Życia Dnia 20 lutego 1850 r.* Całość nagrobka otoczona jest żeliwnym ogrodzeniem o wymiarach 390x390 cm i wysokości 135 cm. Waga tzw. balkonu, czyli ogrodzenia bez słupków, wynosi ok. 90 funtów, tj. 40 kg. Natomiast ciężar jednego słupka sięga 34 funtów, czyli 15 kg (w sumie są 4 słupki).

Drugi z pomników znajduje się w Augustowie. Postawiony został na grobie Adolfa Gerschowa, który po śmierci hr. Brzostowskiego został administratorem Instytucji Sztabińskiej. Jediną różnicą w stosunku do pomnika w Krasnymborze jest tablica inskrypcyjna, która w tym przypadku odlana została z żelaza (tablica na grobie Rymaszewskiej w Krasnymborze wykuta została z granitu). Napis na niej brzmi: *Adolf Gerschow oficer B. wojsk polskich następnie Inżynier gub. warszawskiej na koniec administrator instytucji rolniczo-fabrycznej Sztabin po życiu pocztowym walki i pracy zmarł D. 11 września 1860 r. w wieku lat 53 osierocając żonę i dzieci żołnierz obywatel był dla nas przykładem niech pozostanie w pamięci módlmy się za niego*³⁹.

Rzeczpospolita Sztabińska istniała do 1883 r., kiedy ostatecznie majątek ten został sprzedany Annie Michałowskiej-Szachowskiej. Natomiast sam twórca owej instytucji rolno-przemysłowej, hr. Karol Brzostowski, zmarł w 1854 r. Wedle testamentu, który pozostawił po sobie zmarły, Rzeczpospolita Sztabińska oraz istniejące zakłady (odlewnia metali, huta szkła, gorzelnia) miały nadal funkcjonować. Dochody z prowadzenia instytucji według ostatniej woli zmarłego powinny służyć lokalnej społeczności, stanowić fundusz emerytalny dla dawnych pracowników zakładów hr. Brzostowskiego oraz pokrywać ciężące na majątku długi. Niestety, kolejni administratorzy będący gospodarzami dworu w Cisowie stopniowo niszczyli

dzieło ich wielkiego poprzednika. Pierwszy z nich Adolf Gerschow, urzędujący w okresie 1854-1860, prowadził długi i kosztowny proces z Izabelą Brzostowską, siostrą hr. Brzostowskiego, która nie mogła pogodzić się z treścią testamentu brata. Nadzieje Izabeli spełzły jednak na niczym, gdyż sąd utrzymał w mocy wolę Karola hr. Brzostowskiego. Wydatki związane z procesem to tylko część polityki finansowej prowadzonej przez Adolfa Gerschowa. Człowiek ten, mając dostęp do ogromnych zasobów pieniężnych, dość swobodnie korzystał z nagromadzonego kapitału, często w swoim prywatnym interesie. Oprócz tego administrator zaciągnął nowe pożyczki, naturalnie pod zastaw majątku Instytucji Sztabińskiej. To właśnie w okresie rządów Gerszowa odlewnia na krótko wstrzymała produkcję. J. Bartyś sugeruje, iż był to przełom lat 1859-1860. Jednak mogło być to nieco wcześniej. Wnioski takie można wyciągnąć w związku z analizą cen żywności, na rynku której, w okresie 1856-1860, nastąpiły spadki⁴⁰.

Drugi z administratorów, Henryk Makluniewicz, pomimo iż zarządzał dobrami sztabińskimi zaledwie dwa lata (1860-1862), doprowadził do jeszcze większego spustoszenia majątku, sprzedając dosłownie wszystko, co można było spieniężyć. Trzecim administratorem był Marcin Sztukowski, dawny oficjalista związany z majątkiem hr. Brzostowskiego jeszcze za jego życia. W okresie rządów Sztukowskiego Rzeczpospolita Sztabińska dźwignęła się z toczącego ją marazmu. Jednak pomimo zaangażowania nowego zarządcy nie udało mu się wyciągnąć dziedzictwa hr. Brzostowskiego z długów. Ostatecznie w 1880 r. administrację nad majątkiem przejęło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Cesarstwa Rosyjskiego. Powodem tego miało być potężne zadłużenie instytucji, co bez wątpienia było prawdą. Trzy lata później Rzeczpospolita Sztabińska przestała istnieć⁴¹.

Likwidacja huty nie oznaczała jednak końca wytwarzania krzyży. Po przejęciu majątku przez Annę Michałowską-Szachowską nastąpiła dalsza sprzedaż ruchomości dóbr sztabińskich. Do rąk prywatnych właścicieli dostały się m.in. formy odlewnicze. Zostały one wykorzystane przez miejscowych kowali, którzy wytwarzali krzyże podobne do sztabińskich, lecz niekiedy z elementami zdobniczymi nieznanymi wcześniej dla tej wytwórni⁴². Dokładnie jednak nie wiadomo, kiedy nastąpił ostateczny kres funkcjonowania Huty Sztabin. Teoretycznie można sugerować, że był to rok 1883, kiedy nastąpiła kasata Instytucji Sztabińskiej⁴³. Jednakże m.in. Wojciech Batura, pracownik Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, bazując na swoich długoletnich badaniach twierdzi, iż działała ona do połowy lat 90. XIX w. Zarówno właściwe sztabiny, jak i późniejsze ich reprodukcje są praktycznie nie do odróżnienia. Jedynym pewnym wyznacznikiem pochodzenia krzyża jest data na tablicy inskrypcyjnej. Naturalnie można jeszcze pokusić się o próbę badań jakościowych⁴⁴.

W latach 1996-1997 na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Suwałkach Fundacja Ochrony Zabytków w Warszawie dokonała prac konserwatorskich, które objęły swoim zasięgiem nagrobki Adolfa Gerszowa w Augustowie oraz Wiktorii Rymaszewskiej w Krasnymborze i kilka żeliwnych krzyży w Krasnymborze, Augustowie i Suwałkach. Niestety, jeden z odrestaurowanych krzyży na cmentarzu ewangelickim w Suwałkach został zniszczony. Z roku na rok sztabinów jest coraz mniej. Szczególnie dotyczy to krzyży mniejszych, których usunięcie nie sprawia większego problemu. Zastępowane są one zazwyczaj nowymi pomnikami. Do czasu jednak, kiedy rodziny nie stać na taki wydatek, nagrobek jest pielęgnowany⁴⁵, a stan jego

można określić jako dobry. Nierzadko również sztabiny ustępują miejsca nowszym pochówkom. Taka sytuacja ma miejsce szczególnie w przypadku cmentarzy, gdzie przestrzeń na nowe groby jest ograniczona. Większe pomniki usunąć jest dość trudno, więc pomimo postępującej zazwyczaj korozji, stoją w miarę bezpiecznie. Jak sądzę, głównym powodem braku stosownej opieki nad krzyżami sztabińskimi jest nikła świadomość co do ich wartości, choć pamięć o samej Rzeczypospolitej Sztabińskiej wśród mieszkańców okolicznych wsi istnieje⁴⁶. Krzyż jest swoistym elementem krajobrazu kulturowego, często niedostrzegalnego dla ludzkiego oka oraz wyobraźni. Do instytucji, które w swoich działaniach podejmują temat opieki nad krzyżami sztabińskimi, należą Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie oraz Towarzystwo Ziemi Sztabińskiej im. Karola Brzostowskiego z siedzibą w Sztabinie.



2. Zwieńczenie belki pionowej krzyża z nagrobka majora wojsk rosyjskich Mikołaja Szczęsnowicza na cmentarzu w Augustowie.

Crowning of the vertical beam of a cross from the gravestone of major Mikołaj Szczęsnowicz at the cemetery in Augustów.

W artykule celowo została pominięta kwestia oszacowania liczby sztabinów, które znajdują się na wskazanych wyżej cmentarzach. Powodem tego jest ich stale zmniejszająca się liczba i podawanie obecnej ilości nie ma sensu. Wprawdzie w publikacjach zamieszczonych w „Sztabińskich Zeszytach Historycznych”, poświęconych cmentarzom w Krasnymborze, Jaminach i Sztabinie, autorzy (tj. proboszczowie wymienionych parafii) podawali liczby sztabinów znajdujących się na danych cmentarzach, jednak w tym wypadku należy brać pod uwagę możliwość, iż zsumowane zostały nie tylko sztabiny, ale również wytwory kowalskie⁴⁷.

Krzyże sztabińskie bez wątpienia nie stanowią jakiegoś niespotykanego przykładu sztuki sepulkralnej. Na wielu cmentarzach można zobaczyć podobne im nagrobki⁴⁸. Sztabiny są jednak wyjątkowym dla danego regionu Polski dziedzictwem kulturowym i wyróżniają się m.in. poprzez swoje charakterystyczne elementy zdobące (przede wszystkim anioły), z pomiędzy innych żeliwnych krzyży rozsianych po tysiącach cmentarnych mogił. Nie można wobec tego przejść obok nich obojętnie, pozwalając na ich stopniowe niszczenie. Niestety, brak konkretnej opieki może doprowadzić do utraty tego unikalnego elementu krajobrazu kulturowego północno-środkowej części województwa podlaskiego.

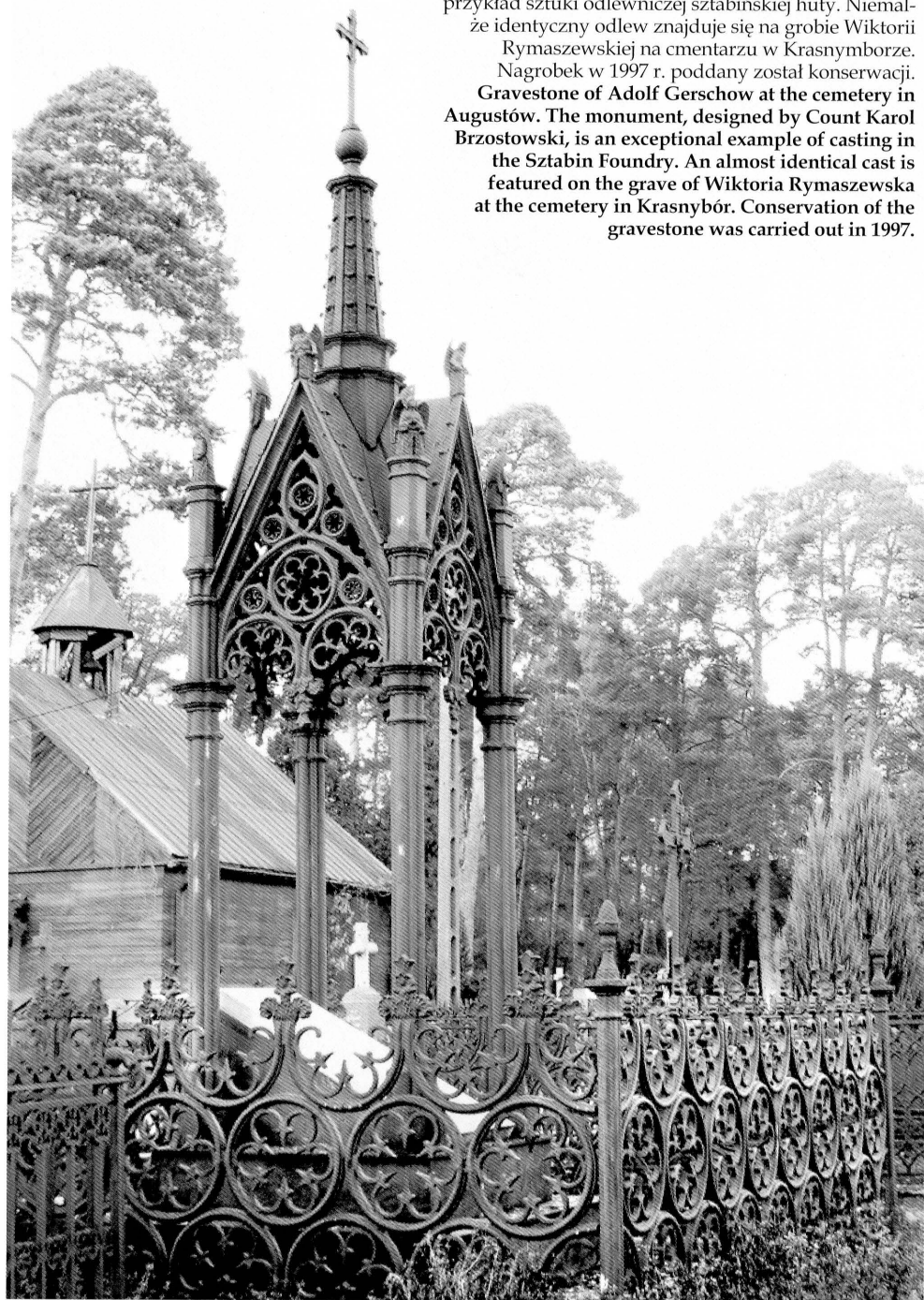


3. Pomnik wykonany w Hucie Sztabin na cmentarzu w Augustowie. Nagrobek w 1997 r. poddany został konserwacji. Inskrypcja na piedestale brzmi: Tu spoczywają zwłoki S.P. Andrzeja Bartkowskiego Urodził się D. 26 lutego 1785 r. Umarł D. 6 listopada 1856 r. Proszę o westchnienia za duszę jego.

Monument at the cemetery in Augustów, executed in the Sztabin Foundry. Conservation of the gravestone was carried out in 1997. The inscription on the plinth reads: *He relies the body of the late Andrzej Bartkowski. Born 26 February 1785. Died 6 November 1856. Pray for his soul.*

4. Nagrobek Adolfa Gerschowa na cmentarzu w Augustowie. Pomnik ten zaprojektowany został przez Karola hr. Brzostowskiego i stanowi wyjątkowy przykład sztuki odlewniczej sztabińskiej huty. Niemalże identyczny odlew znajduje się na grobie Wiktorii Rymaszewskiej na cmentarzu w Krasnymborze. Nagrobek w 1997 r. poddany został konserwacji.

Gravestone of Adolf Gerschow at the cemetery in Augustów. The monument, designed by Count Karol Brzostowski, is an exceptional example of casting in the Sztabin Foundry. An almost identical cast is featured on the grave of Wiktorii Rymaszewska at the cemetery in Krasnybór. Conservation of the gravestone was carried out in 1997.







5. Krzyż wykonany w Hucie Sztabin na cmentarzu w Dolistowie Starym. Cross at the cemetery in Dolistowo Stare, executed in the Sztabin Foundry.

6. Nagrobek Wiktorii Rymaszewskiej na cmentarzu w Krasnymborze, zaprojektowany przez Karola hr. Brzostowskiego i odlany pod jego nadzorem. Niemalże identyczny odlew znajduje się na grobie Adolfa Gerschowa na cmentarzu w Augustowie. Nagrobek w 1997 r. poddany został konserwacji.

Gravestone of Wiktoria Rymaszewska at the cemetery in Krasnybór, designed by Count Karol Brzostowski and cast under his supervision. An almost identical cast is featured on the grave of Adolf Gerschow at the cemetery in Augustów. Conservation of the gravestone was carried out in 1997.

7. Krzyż zwieńczony głową anioła ze skrzydłami na cmentarzu w Krasnymborze. Cross topped with a head of an angel with wings at the cemetery in Krasnybór.



8. Pomnik na cmentarzu w Krasnymborze stanowiący reprezentacyjny przykład wytwórstwa sztabińskiej huty. Napis na tablicy inskrypcyjnej brzmi: *Marcin Franke zasłużony jako majster fabryki maszyn rolniczych emeryt urodził się 1806 r. Umarł 1874 r. Natomiast na piedestale widnieje następująca treść: Tu spoczywają zwłoki S.P. Józefa z Pawłowskich Franke żyła lat 75 przeniosła się do wieczności 27 grudnia 1873 r. oraz córki Elżbiety z Franków Laudyńskiej która żyła lat 36 i wnuków małoletnich uprasza się przechodnia o Zdrowaś Maryja za ich dusze.*

Nagrobek w 1997 r. poddany został konserwacji.

Monument at the cemetery in Krasnybór – a representative example of the production of the foundry in Sztabin.

The inscription on the plaque reads: *Marcin Franke, accomplished for a man at a farm machinery factory, retired, born*

1806. Died 1874. The plinth features the following

inscription: Here lies the body of the late Józefa born

Pawłowska Franke, aged 75, passed into eternity on

27 December 1873, daughter Elżbieta born

Franke Laudyńska, aged 36, and young grand children, the

passer-by is asked to say a Hail Mary for their souls.

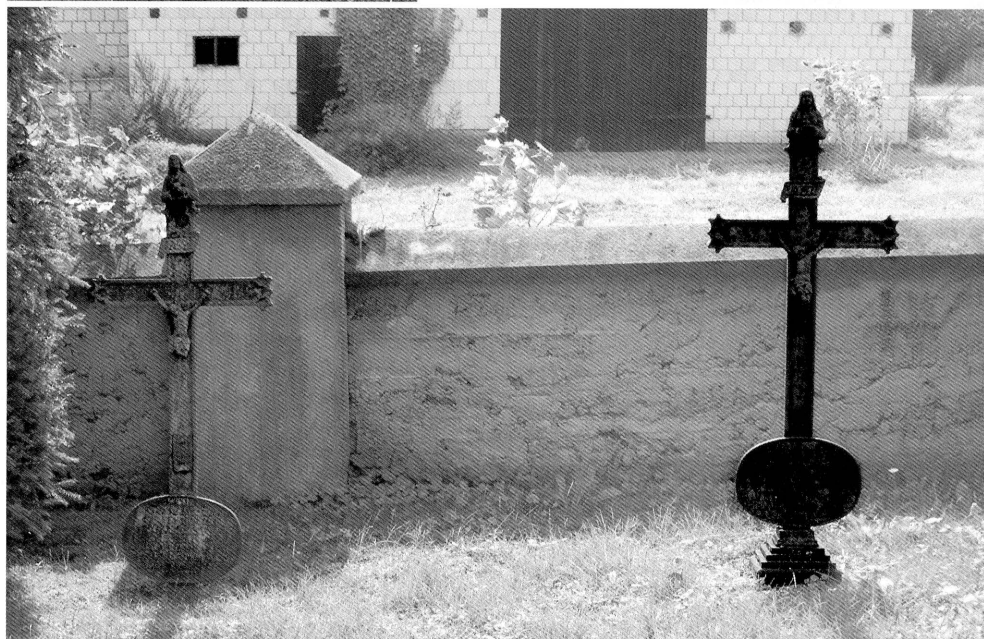
Conservation of the gravestone was carried out in 1997.

9. Krzyże na cmentarzu w Krasnymborze. Krucyfiks po prawej stronie osadzony został na rzadko spotykanym piedestale w kształcie schodkowej piramidy.

Crosses at the cemetery in Krasnybór. The crucifix to the right stands on a rare example of a plinth in the shape of a step pyramid.

10. Nagrobek wykonany w Hucie Sztabin stojący na grobie rodziny Pińczykowskich (Franciszka i syna jego Zygmunta) na cmentarzu w Rajgrodzie.

Gravestone executed in the Sztabin Foundry, standing on the Pińczykowski family grave (Franciszek and his son, Zygmunt) at the cemetery in Rajgród.







11. Jeden z częściej spotykanych przykładów pomników odlanych w zakładzie hutniczym Karola hr. Brzostowskiego na cmentarzu w Sztabinie. Nagrobek taki często otoczony jest żeliwnym ogrodzeniem. Inskrypcja na postumencie brzmi:
S.P. Ksiądz Jerzy Lewkiewicz urodził się 13 kwietnia 1814 r. umarł dnia 1 listopada 1882 r. Tę pamiątkę poświęca się w dowód wdzięczności Franciszka z Szczytków.

One of the more frequent examples of monuments cast in the foundry of Count Karol Brzostowski, at the cemetery in Sztabin. This type of gravestone is often surrounded by a cast-iron fence. The inscription on the plaque reads: *The late Reverend Jerzy Lewkiewicz was born on 13 April 1814, died 1 November 1882. This memento is dedicated as a sign of gratitude Franciszka born Szczyttek.*

12. Grupa ośmiu krzyży na cmentarzu w Sztabinie.

Group of eight crosses at the cemetery in Sztabin.

13. Cmentarz w Sztabinie. Krzyż wykonany został przy wykorzystaniu form odlowniczych pochodzących z Huty Sztabin, lecz odlew wykonano w okresie, kiedy zakład już nie istniał. Świadczy o tym informacja zawarta w inskrypcji, iż jest to grób Wojciecha Wróblewskiego, zmarłego w 1907 r.

Cemetery in Sztabin. Cross executed with cast molds from the Sztabin Foundry; the casting took place already at the time when the enterprise no longer existed, as testified by the information contained in the inscription, namely, that this is the grave of Wojciech Wróblewski, who died in 1907.





14. Cmentarz w Sztabinie. Jeden z częściej spotykanych przykładów pomników odlanych w zakładzie hutniczym Karola hr. Brzostowskiego. Nagrobek taki często otoczony jest żeliwnym ogrodzeniem.

Cemetery in Sztabin. One of the more frequent examples of monuments cast in the foundry of Count Karol Brzostowski. This type of gravestone is often surrounded by a cast-iron fence.

15. Krzyż wykonany w zakładzie Karola hr. Brzostowskiego z cmentarza w Chodorówce Nowej. Napis na tablicy inskrypcyjnej brzmi:

S.P. Anna z Sienkiewiczów Suchwałowicz zmarła D. 17 grudnia 1875 r. mając lat 22 Stroskana matka tę ostatnią pamiątkę jej poświęca i prosi o 3 Zdrowaś Maryja za jej duszę.

Cross from the cemetery in Chodorówka Nowa, executed in the foundry of Count Karol Brzostowski. The inscription on the plaque reads: *Anna born Sienkiewicz Suchwałowicz died 17 December at the age of 22. Grieving mother dedicates this last memento to her and asks for 3 Hail Marys for her soul.*

16. Krzyż sztabiński z cmentarza w Chodorówce Nowej. Napis na tablicy inskrypcyjnej: *Jezusie Synu Boga zmiłuj się nad duszami w czyśćcu cierpiącymi a osobliwie za dusze Marcina Karoliny i całej rodziny Abramowiczów proszę o 3 Zdrowaś Maryja*
F.A. Abramowicz 1883.

Sztabin cross from the cemetery in Chodorówka Nowa. The inscription on the plaque reads: *Jesus the Son of God have mercy on souls suffering in purgatory and especially the souls of Marcin, Karolina and the whole Abramowicz family, I ask for 3 Hail Marys,* F.A. Abramowicz 1883.





17. Zniszczony pomnik
wytwórstwa Huty Sztabin
na cmentarzu
w Chodorówce Nowej.

**Damaged cross at the cemetery
in Chodorówka Nowa, executed
in the Sztabin Foundry.**



18. Krzyż wotywny z cmentarza
w Jaminach. Napis na tablicy in-
skrypcyjnej: *Boże racz się zmiłować
nad nami i broń nas od wszelkich
nieszczęść 1881.*

**Votive cross from the cemetery
in Jaminy. The inscription on
the plaque reads: *God have
mercy on us and protect us from
all misfortune 1881.***

19. Krzyż sztabiński
z kamiennym postumentem
z cmentarza w Jaminach.
**Sztabin cross with a stone
plinth from the cemetery
in Jaminy.**





20. Nagrobek typowy dla
wytwórstwa sepulkralnego
sztabińskiej huty z cmentarza
w Jaminach. Napis na tablicy
inskrpcyjnej brzmi:
*Tu spoczywają zwłoki S.P. Toma-
sza i Franciszki Pojawskich zmar-
łych w 1854 r. Za dusze ich uprasza
się Anielskie Pozdrowienie
w pamięć dobrym rodzicom
poświęca wdzięczna córka W.G.*
**Gravestone at the cemetery
in Jaminy typical for the
sepulchral production of the
foundry in Sztabin.**
**The inscription on the plaque
reads: Here rest the bodies of the
late Tomasz and Franciszka
Pojawski, died in 1854. The
Angelic Greeting is requested
for their souls; consecrated in
memory of her parents by the
grateful daughter W.G.**

21. Cmentarz w Jaminach.
Zwieńczenie belki pionowej
krzyża w formie anioła
ze złożonymi rękoma i głową
skierowaną ku niebu.
Cemetery in Jaminy.
**The vertical beam of the cross
is topped with an angel
with clasped hands and head
raised to the sky.**

22. Krzyż prawosławny na
cmentarzu prawosławnym
w Krynkach. Inskrypcja
umieszczona na postumencie
wykonana została grażdanką.
**Russian Orthodox cross at the
Russian Orthodox cemetery
in Krynki. The inscription on
the plinth was executed in the
grazhdanka alphabet.**

Na str. 198; On page 198:

23. Krzyż sztabiński na
cmentarzu ewangelickim
w Suwałkach. Napis na tablicy
inskrpcyjnej brzmi: *Scharlotte
Lazartchik Laure Geb. D.*

21 Januar 1826 j. Gest.
D. 10 Juli 1874 j. Gest. D.G.
November 1875.

**Sztabin cross at the Evangeli-
cal cemetery in Suwałki. The
inscription on the plaque reads:
Scharlotte Lazartchik Laure Geb.
D. 21 Januar 1826 j. Gest. D. 10
Juli 1874 j. Gest. D.G.
November 1875.**





PRZYPISY

- ¹ Nazwa pochodzi od miejscowości Sztabin, będącej centrum dóbr Karola hr. Brzostowskiego, leżącej tuż nad samą Biebrzą. Nazwa rzeki, która pojawiła się w akapicie, sugeruje miejsce wytwarzania krzyży, które występują także w wielu miejscach oddalonych od biebrzańskiej doliny.
- ² Bardzo podobny artykuł tego samego autora znajduje się także w „Biuletynie Konserwatorskim Województwa Podlaskiego”, z. 7, 2001, s. 219-226.
- ³ Artykuły znajdują się w następujących numerach czasopisma „Jaćwież”: 2007, nr 37; 2002, nr 17; 2001, nr 13, 14, 15, 16; 2000, nr 9, 10, 11, 12; 1999, nr 8; 1987, nr 5.
- ⁴ Po śmierci hr. Brzostowskiego w stosunku do jego majątku zaczęto używać nazw Instytucja Sztabińska lub Fundacja Sztabińska.
- ⁵ J. Górewicz, B. Orłowski, *Kanał Augustowski*, Augustów 1973, s. 61-87; M. Szczepański, *Co łączy Karola Brzostowskiego z Kanałem Augustowskim i wielkim piecem*, „Nasz Sztabiński Dom”, 2002, nr 5, s. 8.
- ⁶ L. Pietrusiński, *Krasnybór czyli Sztabin i Karol hr. Brzostowski*, Augustów 1938 r., s. 27-28; J. Bartyś, *Czerwony hrabia Karol Brzostowski*, Warszawa 1978, s. 203.
- ⁷ Na terenie współczesnych Warmii i Mazur można spotkać tysiące żeliwnych krzyży, które są integralną częścią tamtejszego krajobrazu. Hutnikom i giserom przybyłym z Prus Wschodnich do zakładu hr. Brzostowskiego zapewne znana była technika produkcji żeliwnych nagrobków. Sam pomysł ich wytwórstwa najprawdopodobniej także korzeniami sięga Prus Wschodnich, por. T. Żurkowska, *Mazurskie cmentarze. Symbole w krajobrazie*, Olsztyn 2008; G. Ryżewski, *Sztabin. Dzieje obszaru gminy Sztabin od czasów najdawniejszych do współczesności*, Białystok 2002, s. 158, 161.
- ⁸ W. Batura, *Karol Brzostowski wynalazca*, „Rocznik Augustowsko-Suwałki”, 2009, t. 9 [Online] <http://www.astn.pl/r2009.htm> 26.02.2014; J. Bartyś, *Czerwony hrabia Karol Brzostowski*, s. 201-213; H. Zawistowska-Zacharewicz, *Działalność społeczno-gospodarcza i oświatowa Karola Brzostowskiego ze Sztabina koło Augustowa*, w: *Studia i materiały do dziejów pojezierza augustowskiego*, red. Jerzy Antoniewicz, Białystok 1967, s. 437-440; G. Ryżewski, *Sztabin. Dzieje obszaru gminy Sztabin*, s. 162-163; L. Pietrusiński, *Krasnybór czyli Sztabin i Karol hr. Brzostowski*, s. 27-28, 59; H. Łabędzki, *Górnictwo w Polsce, opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym*, t. 1, Warszawa 1841, s. 446.
- ⁹ Cennik odlewów żelaznych, które dostać można w składzie fabrycznym we wsi Huta Sztabińska, Archiwum Państwowe w Suwałkach (dalej APS), Akta Miasta Suwałk 1808-1914 (dalej AMS), sygn. 583, k. 166; J. Bartyś, *Czerwony hrabia Karol Brzostowski*, s. 218-219, 224.
- ¹⁰ Cennik odlewów żelaznych, które dostać można w składzie fabrycznym we wsi Huta Sztabińska, APS, AMS, sygn. 583, 164-166; S. Świerczewski, *Sztabiny*, „Spotkania z Zabytkami”, 1989, nr 6, s. 53.
- ¹¹ J. Bartyś, *Czerwony hrabia Karol Brzostowski*, s. 311.
- ¹² Inwentarz majątku Instytucji Sztabińskiej spisany w 1860 r. po śmierci Adolfa Gerschowa, APS, Notariusz Wierusz Kowalski, sygn. 22, k. 1041-1042, 1055-1057, 1065-1066.
- ¹³ Inwentarz majątku Instytucji Sztabińskiej spisany w 1860 r. po śmierci Adolfa Gerschowa, APS, Notariusz Wierusz Kowalski, sygn. 22, k. 989-990.
- ¹⁴ Inwentarz majątku Karola hr. Brzostowskiego spisany po jego śmierci w 1854 r., APS Notariusz Wierusz Kowalski, sygn. 1654, k. 1443-1445.
- ¹⁵ Zarówno w jednym, jak i drugim inwentarzu nie ma żadnego śladu mówiącego o pomnikach nagrobnych lub krzyżykach mogących taki przypominać.
- ¹⁶ Wymiary podawane są w przybliżeniu, ponieważ występują drobne różnice w wysokościach.
- ¹⁷ Scena symbolizuje „zgaszone życie” i jest bardzo popularnym wzorem sztuki sepulkralnej. Por. S. S. Nicija, *Łyczaków. Dzielnica za Styksem*, Wrocław 1993, s. 77, 112.
- ¹⁸ Mniejsze czaszki (10 cm) spotykane są zdecydowanie częściej.
- ¹⁹ I. Górka, *Cmentarze*, w: *Z biegiem Biebrzy. Przewodnik historyczno-etnograficzny*, red. G. Ryżewski, A. Gawła, Białystok 2012, s. 188.
- ²⁰ I. Górka, *Cmentarze*, s. 188.
- ²¹ Inwentarz majątku Instytucji Sztabińskiej spisany w 1860 r. po śmierci Adolfa Gerschowa, APS, Notariusz Wierusz Kowalski, sygn. 22, k. 1052. Serdeczne podziękowania dla Pań Małgorzaty Danuty Ostrowskiej oraz Heleny Kozłowskiej, opiekujących się Izłą Regionalną Ziemi Sztabińskiej, za przekazanie cennych dla tego artykułu informacji.
- ²² Cennik odlewów żelaznych, które dostać można w składzie fabrycznym we wsi Huta Sztabińska, APS, AMS, sygn. 583, s. 166.

- ²³ Cennik odlewów żelaznych, które dostać można w składzie fabrycznym we wsi Huta Sztabińska, APS, AMS, syg. 583, k. 164-166; Z. Żabiński, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1981, s. 194-197; S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1816-1914*, Poznań 1949, s. 274-275.
- ²⁴ Cennik machin i narzędzi rolniczych, gospodarskich oraz odlewów z żelaza i innych metali, których dostać można w Składzie Fabrycznym we wsi Huta Sztabińska, red. ks. Witold Jemielity, „Sztabiński Zeszyt Historyczny”, 1997, nr 4, s. 55-58, Z. Żabiński, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, s. 194.
- ²⁵ *Taxa wiktuałów na miesiąc październik 1841 r. w mieście obwodowym Augustowie uprawniona*, APS, Akta Miasta Augustowa (dalej AMA), syg. 606, k. 396; *Taxa wiktuałów na miesiąc wrzesień 1841 r. w mieście obwodowym Augustowie uprawniona*, APS, AMA, syg. 606, k. 390; *Taxa wiktuałów na miesiąc sierpień 1841 r. w mieście obwodowym Augustowie uprawniona*, APS, AMA, syg. 606, k. 376; *Taxa wiktuałów na miesiąc lipiec 1841 r. w mieście obwodowym Augustowie uprawniona*, APS, AMA, syg. 606, k. 368; *Taxa wiktuałów na miesiąc czerwiec 1841 r. w mieście obwodowym Augustowie uprawniona*, APS, AMA, syg. 606, k. 363; *Taxa wiktuałów na miesiąc kwiecień 1841 r. w mieście obwodowym Augustowie uprawniona*, APS, AMA, syg. 606, k. 348; S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1816-1914*, s. 274-275.
- ²⁶ Z. Kirkor-Kiedronowa, *Włościanie i ich sprawa w dobie organizacyjnej i konstytucyjnej Królestwa Polskiego*, Kraków 1912, s. 53-61.
- ²⁷ Z. Kirkor-Kiedronowa, *Włościanie i ich sprawa w dobie organizacyjnej i konstytucyjnej Królestwa Polskiego*, s. 300; F. Bortkiewicz, *Nadziały i powinności chłopów w dobrach prywatnych Królestwa Polskiego*, Warszawa 1958, s. 140, 142, 150-163.
- ²⁸ Mencil, *Wieś pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku*, Lublin 1988, s. 219-226, 263-269; S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1816-1914*, s. 274-275; H. Zawistowska-Zacharewicz, *Działalność społeczno-gospodarcza i oświatowa Karola Brzostowskiego ze Sztabina koło Augustowa*, s. 433-426.
- ²⁹ Cennik odlewów żelaznych, które dostać można w składzie fabrycznym we wsi Huta Sztabińska, APS, AMS, syg. 583, k. 166; Inwentarz majątku Karola hr. Brzostowskiego spisany po jego śmierci w 1854 r., APS Notariusz Wierusz Kowalski, syg. 1654, k. 1255-1274, 1443-1445; Inwentarz majątku Instytucji Sztabińskiej spisany w 1860 r. po śmierci Adolfa Gerschowa, APS, Notariusz Wierusz Kowalski, syg. 22, k. 959-964; W. Długoborski, *Górnictwo i hutnictwo do 1918 r.*, w: *Uprzemysłowienie ziem polskich w XIX i XX wieku*, red. Irena Pietrzak-Pawłowska, Wrocław 1970, s. 122-128.
- ³⁰ Cennik odlewów żelaznych, które dostać można w składzie fabrycznym we wsi Huta Sztabińska, APS, AMS, syg. 583, k. 166; Inwentarz majątku Instytucji Sztabińskiej spisany w 1860 r. po śmierci Adolfa Gerschowa, APS, Notariusz Wierusz Kowalski, syg. 22, k. 989-990.
- ³¹ Cennik odlewów żelaznych, które dostać można w składzie fabrycznym we wsi Huta Sztabińska, APS, AMS, syg. 583, k. 166; Inwentarz majątku Instytucji Sztabińskiej spisany w 1860 r. po śmierci Adolfa Gerschowa, APS, Notariusz Wierusz Kowalski, syg. 22, k. 989-990; Inwentarz majątku Karola hr. Brzostowskiego spisany po jego śmierci w 1854 r., APS Notariusz Wierusz Kowalski, syg. 1654, k. 1443-1445.
- ³² Taksa wiktuałów na miesiąc grudzień 1869, AMA, syg. 607, k. bp; Taksa wiktuałów na luty grudzień 1870, AMA, syg. 607, k. bp; Taksa na produkty w mieście Augustowie na okres od 1 stycznia do 1 września 1886 r., AMA, syg. 608, k. 24-25; Taksa na produkty w mieście Augustowie na okres od kwietnia do października 1886 r., AMA, syg. 608, k. 43; Taksa na produkty (bułki, chleb i mięso) w mieście Augustowie na miesiąc lipiec 1891 r., AMA, syg. 609, k.33; Inwentarz majątku Instytucji Sztabińskiej spisany w 1860 r. po śmierci Adolfa Gerschowa, APS, Notariusz Wierusz Kowalski, syg. 22, k. 989-990; Inwentarz majątku Karola hr. Brzostowskiego spisany po jego śmierci w 1854 r., APS Notariusz Wierusz Kowalski, syg. 1654, k. 1443-1445; M. Biernacka, *Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa 1966, s. 105-106, 127; S. Ignolt, *Z dziejów wsi polskiej i rolnictwa*, Warszawa 1986, s. 388-392.
- ³³ J. Ślasiński, *Powstanie styczniowe na Augustowszczyźnie*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski”, 2002, nr 2, [Online] www.astn.pl/r.2002.htm, 21.03.2014; K. Gierdziejewski, *Zarys dziejów odlewnictwa polskiego*, Stalinogród 1954, s. 198.
- ³⁴ Cennik odlewów żelaznych, które dostać można w składzie fabrycznym we wsi Huta Sztabińska, APS, AMS, syg. 583, s. 164-166; J. Bartyś, *Czerwony hrabia Karol Brzostowski*, s. 217; S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1816-1914*, s. 274-275; J. Rólkowski, *Trzydzieści lat pasterzowania w parafii sztabińskiej*, Łomża 1991, s. 10; A. Połuański, *Opisanie lasów Królestwa Polskiego i guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego pod względem historycznym, statystycznym i gospodarczym*, Warszawa 1854, s. 363.

- ³⁵ J. Bartyś, *Czerwony hrabia Karol Brzostowski*, s. 218-219; Tenże, *Geneza testamentu Karola Brzostowskiego*, „Rocznik Białostocki”, 1978, t. 8, s. 153; G. Ryżewski, *Sztabin. Dzieje obszaru gminy Sztabin*, s. 159-160; I. W. Kosmowska, *Karol Brzostowski*, Warszawa 1917, s. 9-10; H. Łabędzki, *Górnictwo w Polsce*, s. 447.
- ³⁶ Akta Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Krasnymborze, powiat augustowski, Archiwum Diecezjalne w Łomży, syg. akta urodzin 1825 r., k. bp. Serdeczne podziękowania dla osób zaangażowanych w pracę Jamińskiego Zespołu Indeksacyjnego, dzięki którym życzliwości otrzymałem materiały archiwalne. W zacytowanym materiale archiwalnym Marcin Franke widnieje jako bednarz, natomiast tablica inskrypcyjna pomnika w Krasnymborze mówi, iż był on majstrem Huty Sztabińskiej. Bazując jednak na pozostałym materiale, głównie pracach J. Bartsya, skłonny jestem sugerować, iż Marcin Franke był pracownikiem Huty Sztabińskiej, co nie wyklucza również tego, iż mógł pracować przez jakiś czas w majątku Brzostowskiego jako bednarz, por. J. Bartyś, *Geneza testamentu Karola Brzostowskiego*, s. 155.
- ³⁷ L. Pietrusiński, *Krasnybór czyli Sztabin i Karol hr. Brzostowski*, s. 67-68.
- ³⁸ I. Górski, *Cmentarze*, s. 209.
- ³⁹ Inwentarz majątku Instytucji Sztabińskiej spisany w 1860 r. po śmierci Adolfa Gerschowa, APS, Notariusz Wierusz Kowalski, syg. 22, k. 989-990; Z. Wasilewski, *Pomniki i krzyże nagrobne z Huty Sztabińskiej*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, 2001, nr 7, s. 219-220; Kazimierz Sękowski, *XIX-wieczne dzieło sztuki odlewniczej*, „Przegląd Odlewnictwa”, 1972, nr 2, s. 82-83.
- ⁴⁰ J. Bartyś, *Czerwony hrabia Karol Brzostowski*, s. 311-319; Tenże, *Geneza testamentu Karola Brzostowskiego*, s. 158-164; S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach w latach 1816-1914*, s. 274-275; L. Pietrusiński, *Krasnybór czyli Sztabin i Karol hr. Brzostowski*, s. 481-484; H. Zawistowska-Zacharewicz, *Działalność społeczno-gospodarcza i oświatowa Karola Brzostowskiego*, s. 450-458; F. K. Kojasiewicz, *Adolf Gerschow administrator testamentowy dóbr i fabryk Sztabin i Krasnybór...apelujący*, Warszawa 1857, s. 6-13.
- ⁴¹ Tenże, s. 319-324; H. Zawistowska-Zacharewicz, *Działalność społeczno-gospodarcza i oświatowa Karola Brzostowskiego*, s. 459-463.
- ⁴² Spora ilość „kowalskich sztabinów” pochodzi z początku XX w. W dużej mierze są to kilkunastocentymetrowe wyroby osadzone na wysokim kamiennym cokole. Posiadają one charakterystyczne dla sztabińskiej huty elementy, co sugeruje, iż formy odlewnicze pochodziły właśnie z tej wytwórni. Niestety, podobne krzyże, lecz pochodzące bezpośrednio ze sztabińskiej odlewni, nie zachowały się do chwili obecnej. Sugerując się jednak wyżej cytowanymi inwentarzami wiemy, że huta produkowała również właśnie takie, kilkunastocentymetrowe krzyże, które z dużym prawdopodobieństwem wyglądały identycznie jak ich późniejsze reprodukcje.
- ⁴³ J. Bartyś, *Czerwony hrabia Karol Brzostowski*, s. 324.
- ⁴⁴ Serdeczne podziękowania dla Pana Wojciecha Batury za wskazówki dotyczące tematu pracy.
- ⁴⁵ Pielęgnowanie nie ma oczywiście nic wspólnego z zabiegami konserwatorskimi.
- ⁴⁶ Z. Przychodzień, W. Mierzejewski, M. Sekulski, *Karol Brzostowski i Rzeczpospolita Sztabińska w świadomości mieszkańców wsi*, „Rocznik Suwalsko-Mazurski”, 1991, t. 1, s. 64-68.
- ⁴⁷ W. Domitrz, *Nagrobki żeliwne na cmentarzu w Krasnymborze*, „Sztabiński Zeszyt Historyczny”, 1994, nr 1, s. 36-39; M. Załuska, *Nagrobki żeliwne na cmentarzu w Sztabinie*, „Sztabiński Zeszyt Historyczny”, 1994, nr 1, s. 39-42; E. Cwalina, *Nagrobki żeliwne na cmentarzu w Jaminach*, „Sztabiński Zeszyt Historyczny”, 1994, nr 1, s. 33-35.
- ⁴⁸ Por. E. Małachowicz, *Cmentarz na Rossie w Wilnie*, Wrocław 1993, s. 314, 317; A. Lewkowska, J. Lewkowski, W. Walczak, *Zabytkowe cmentarze na Kresach Wschodnich drugiej Rzeczypospolitej. Województwo wileńskie na obszarze Republiki Białorusi*, Warszawa, s. 285-474.

CROSSES FROM THE FOUNDRY OF COUNT KAROL BRZOSTOWSKI IN SZTABIN

The northern part of Podlasie, composed of the Suwałki and Augustów regions, is known predominantly for its uniquely diverse natural environment. This is, however, by no means the sole noteworthy and interesting element of this territory. Its other integral parts include an exceptional cultural heritage whose point of refer-

ence includes cast-iron crosses, known as *sztabiny*. The crosses comprise a fascinating example of the nineteenth-century art of casting – one of the numerous domains of the history of material culture. The history of the *sztabiny* crosses is connected with Count Karol Brzostowski, who in the 1820s established a foundry, extremely modern by the standards of the period, in a distant part of the Kingdom of Poland, i.e. the voivodeship of Augustów. The Brzostowski foundry produced mainly farm machinery and household utensils. From about 1835 it also included cast-iron crosses. The future, however, proved adverse: Count Brzostowski died without issue in 1855 and irresponsible administrators squandered his property; as a consequence, the foundry was closed in 1883. The sole evidence of its activity are scores of extant cast-iron crosses scattered in the cemeteries of Podlasie.

